

GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczna „Głosu Polskiego“ wynosi w Łodzi zł. 4.20, za odosłanie -- 40 groszy; z przesyłką pocztową w Kraju -- zł. 5.--; zagranicę -- zł. 7.20. Prenumerata „Głosu Polskiego“ wraz z „Gońcem Wieczornym“ łącznie z odosłaniem do domu zł. 7.50. Telefony „Głosu Polskiego“ — redakcja: 19-71; nocna redakcja i drukarnia od godz. 9 wiecz.: 7-99; administracja i ekspedycja: 1-99.

Cena 25 groszy

Redakcja i Administracja
Łódź, Piotrkowska nr. 106.
Konto czekowe: Poczł. Kasa
Oszczędnościowa 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry i szpaltowy i strona 1 w tekście 40 groszy, strona 4 szpalt
Nekrologi 30 " " " "
Nadesłane po tekście 30 " " " "
Zwyczajne 10 " strona 10 szpalt
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. 00 00
Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent
zaś firm zagranicznych o 100 procent drożej

Min. Ziemięcki mówi „Głosowi Polskiemu“

o celach swego przyjazdu do Łodzi

Opłaty od biletów kolejowych i dodatki do opłat pocztowych i od spirytusu wraz z innymi specjalnymi dotacjami skarbu mają stanowić fundusz dla bezrobotnych

Specjalny wywiad przedstawiciela „Głosu Polskiego“ z ministrem pracy i opieki społecznej

Dzień wczorajszy minister Ziemięcki spędził niezwykle pracowicie. Po konferencji w województwie z przedstawicielem magistratu łódzkiego minister Ziemięcki przybył do lokalu związku pracowników instytucji użyteczności publicznej, gdzie odbyła się poufna konferencja partyjna na temat bieżącej polityki i stosunku PPS do rządu koalicyjnego.

Po zakończeniu tej konferencji minister Ziemięcki przyjął jedynego przedstawiciela prasy łódzkiej mianowicie współpracownika „Głosu Polskiego“, któremu wyszczegółił szczegółowy plan rządu w sprawie walki z żywiołową klęską bezrobocia.

— Jak panu wiadomo — rozpoczyna minister Ziemięcki — przybyłem do Łodzi aby dokładnie zapoznać się z obecną sytuacją gospodarczą miasta i na mocy tego wyrobić sobie pewne pojęcie o ewentualnych horoskopach na przyszłość.

— Jak to p. minister rozumie?

— Oczywiście w sensie możliwości wydatniejszego zatrudnienia bezrobotnych, którzyby znaleźli pracę przy robotach inwestycyjnych. Roboty te prowadziłby samorząd ewentualnie rząd.

Jeżeli chodzi o cel mojego przyjazdu,

to muszę nadmienić, że przy okazji odbyłem również inspekcję podległych mi urzędów.

— Jaki jest program pobytu p. ministra w Łodzi?

— Jutro, t. j. w niedzielę, mam cały szereg konferencji, w pierwszym rzędzie z przedstawicielami robotniczych związków zawodowych, wysłucham ich opinii odnośnie spraw, które są celem mojego przyjazdu i ewentualnie zapoznam się z postulatami, które robotnicy mi przedstawiają.

Rozmowy, które prowadziłem dziś z przedstawicielami magistratu łódzkiego dotyczyły wznowienia robót kanalizacyjnych i innych prac inwestycyjnych, na które rząd wyasygnował ma specjalne kredyty.

— Pan minister pozwoli, że wtrącę „niedyskretne“ pytanie.

Mam na myśli właśnie wspomniane przez p. ministra kredyty...

— Rozumiem o co panu chodzi... Rząd szuka obecnie nowych źródeł dochodu, źródeł, któreby pozwoliły na asygnowanie tych kredytów. Szczegółami tej sprawy zajmuje się wyłoniony niedawno komitet ministrów dla walki z bezrobociem...

Od poniedziałku komisja złożona z urzędników tych resortów, których ministrowie wchodzi w skład komitetu dla walki z bezrobociem, badać będzie materiały odnośnie nowych źródeł dochodu na te kredyty. W dniach najbliższych komisja opracowane już wnioski przedstawi ścisłemu komitetowi.

— Czy rząd ma już jakieś konkretne projekty w tej sprawie?

— Owszem. Te źródła, które ja wskazałem dadzą miesięcznie około 2 milionów złotych.

— Czy mógłby pan minister wymienić te źródła?

— Projektowane jest wprowadzenie specjalnych opłat od biletów kolejowych, dodatki do opłat pocztowych i spirytusu. Dałoby to miesięcznie przeciętnie 1 i pół miliona złotych, prócz tych 2 miliony, o których wspomniałem. Doszłyby do tego specjalne dotacje skarbu, których rozmiary zależą oczywiście będą od finansowej sytuacji państwa. Czy plany te będą zaakceptowane przez radę ministrów — nie wiem...

— Czy rząd zamierza rozszerzyć akcję pomocy dla bezrobotnych pracowników

umysłowych? Pozwalam sobie dodać, że jest to sprawa bardzo paląca...

— Tu, widzi pan, sprawa jest trudniejsza. Wpłacanie składek na fundusz ubezpieczeniowy nie może nastąpić przed kwietniem. Do tego czasu rząd będzie musiał tak jak dotychczas stosować akcję pomocy doraźnej. Panowie pisaliście już o tem, że ministerstwo skarbu obciąło mi kredyty na ten cel do 150 tysięcy złotych. Mam jednak nadzieję, że uda mi się wydestakować dalsze 100 tysięcy złotych.

— Sprawa kanalizacji w Łodzi?

— Na ten cel, jak wiadomo, rząd przeznaczył 2 miliony złotych z budżetu ministerstwa skarbu. Co będzie dalej, zobaczymy...

— Czy podróż swoją ograniczy pan minister tylko do Łodzi?

— Narazie tak. Jestem obecnie pracujący nawałem zajęć i to takich, które wymagają obecności mojej w Warszawie. W najbliższym jednak czasie udam się na Górny Śląsk...

Ze względu na przemęczenie ministra i spóźnioną porę, rozmowę kończymy, dziękując jednocześnie szanownemu rozmówcy za okazaną nam uprzejmość.

Ant. W.

Pobyt ministra Ziemięckiego w Łodzi

Wczoraj naradzał się z władzami wojewódzkimi oraz z magistratem łódzkim, dzisiaj konferować będzie z przedstawicielami związków robotniczych oraz z reprezentantami wielkiego i średniego przemysłu włókienniczego

Woj. Darowski podkreśla konieczność zdobycia terenów eksportowych dla przemysłu łódzkiego

Wczoraj o godz. 12-iej w południe przybył do Łodzi samochodem min. pracy i opieki społ. Bronisław Ziemięcki. P. ministrowi towarzyszyli w podróży: dyrektor departamentu w min. pracy Tadeusz Szubartowicz i sekretarz osobisty.

POWITANIE W GRAND HOTELU.

Na spotkanie min. pracy przybyli do „Grand Hotelu“: komisarz rządu Iżycki, inspektor pracy Wojtkiewicz, naczelnik wydziału opieki społecznej w województwie Wojciechowski i przewodniczący zarządu funduszu bezrobocia Kuliczowski. Po powitaniach udano się samochodami do województwa, gdzie min. pracy odbył

pierwszą konferencję. Na konferencję tą zaproszeni zostali oprócz przybyłych wraz z ministrem Ziemięckim — naczelnik robót publicznych inż. Stawiński oraz naczelnik wydziału w dyrekcji inż. Woźnicki.

Pan wojewoda Darowski zagajając konferencję, oświetlił obszernie obecną sytuację przemysłu włókienniczego w całym okręgu łódzkim, podkreślając zarówno cały szereg pomyślnych zjawisk jak i ujemnych czynników.

P. wojewoda wskazał z naciskiem, że jakkolwiek w przemyśle zaznaczyła się ostatnio poprawa, to jednak stan przemysłu nie może ulec zasadniczej zmianie na lepsze, o ile nie zostanie rozstrzygnięte za-

gadnienie rynku zewnętrznego, zdobycie terenów eksportowych dla tego przemysłu.

Następnie zobrazował p. wojewoda szczegółowo projekty robót publicznych rządowych i samorządowych.

Program tych prac obejmuje roboty inwestycyjne, które przeważnie prowadzone mogą być w Zgierz i Pabjanicach.

I tak: przy robotach w Zgierzu można by było zatrudnić 750 bezrobotnych, przy czym magistrat mógłby wyasygnować na ten cel — 13 tys. zł. miesięcznie.

W Pabjanicach można by było zatrudnić wszystkich bezrobotnych przy budowie gazowni, różnych zakładów kąpielowych

oraz przy prowadzeniu robót regulacyjnych.

Co do dalszego zatrudniania bezrobotnych w Łodzi, poza robotami kanalizacyjnymi, to magistrat opracował plan zatrudnienia 6 tysięcy bezrobotnych, kosztem 11 milionów złotych, podczas gdy wojewoda zmodyfikował ten plan i wystarczłoby w tym celu — 7 milionów złotych.

Roboty prowadzone będą racjonalnie, jak to: budowa gazowni, zabrukowanie i oświetlenie ulic podmiejskich, oraz inne prace związane z polepszeniem warunków zdrowotnych miasta.

Dalszy ciąg na stronie 2-iej.

Min. Ziemięcki w Łodzi

(Dalszy ciąg).

W końcu swych wywodów podkreślił p. woj. Darowski, iż należy liczyć się poważnie z tem, że nawet po rozpoczęciu na szeroką skalę robót publicznych, pozostanie jeszcze około 40.000 bezrobotnych.

ODPOWIEDZ MINISTRA.

W odpowiedzi na te wywody zabrał głos min. Ziemięcki, oświadczając, iż dążenie do zlikwidowania kryzysu i walka z bezrobociem jest zasadniczym, sztan-dardowym hasłem rządu i w tym kierunku idą wszelkie jego wysiłki i wszelkie jego poczynania. Postulaty Łodzi min. pracy aprobuje i przedłoży je natychmiast po swym powrocie radzie ministrów.

MIN. ZIEMIĘCKI W PABJANICACH.

Po tej konferencji wyjechał min. pracy samochodem do Pabjanic, podczas gdy dyrektor departamentu Szubartowicz w towarzystwie przew. zarządu funduszu bezrobocia inż. Kuliczowskiego udał się na zwiedzanie oddziałów państw. urzędu pośrednictwa pracy, poczem również przybył do Pabjanic.

W Pabjanicach odbyto szereg konferencji z przedstawicielami organizacji przemysłowych i kupieckich, duchowieństwa, związków zawodowych i wydziału samorządowego.

Na konferencjach tych omawiano w pierwszym rzędzie sprawę podjęcia robót publicznych oraz cały szereg bolączek, dotyczących obecnej sytuacji przemysłu.

Minister pracy potraktował postulaty te przychylnie, podkreślając konieczność przedłożenia mu szczegółowych projektów, które niewątpliwie spotkają się z życzliwym przyjęciem na radzie ministrów.

Po konferencjach odbyło się skromne przyjęcie, podczas którego wygłoszono kilka przemówień, podkreślając wybitne zasługi ministra Ziemięckiego i zalety jego charakteru, które uznać trzeba, bez względu na przynależność partyjną.

NARADA Z MAGISTRATEM ŁÓDZKIM.

Około godz. 6-ej nastąpił powrót do Łodzi, gdzie odbyła się w wielkiej sali konferencyjnej województwa narada z przedstawicielami magistratu m. Łodzi.

W konferencji oprócz min. pracy i dyr. Szubartowicza, wzięli udział: naczelnik Wojciechowski, inspektor pracy Wojtkiewicz, przewodniczący zarządu fund. bezrobocia inż. Kuliczowski, referenci województwa, sekretarz osobisty wojewody Rosicki oraz przedstawiciele samorządu łódzkiego w osobach: prezyd. Cynarskiego, wiceprezyd. Wojewódzkiego, inżyniera Skrzywana, ławników: Folkierskiego, Muszyńskiego i Kulamowicza.

Przedstawiciele magistratu przedłożyli projekty robót publicznych w Łodzi, a w pierwszym rzędzie prac kanalizacyjnych.

Nad przedłożeniami ich rozwinięła się dłuższa, ożywiona dyskusja, która zakończona została aprobatą przez min. pracy szeregu projektów. Około godz. 9-ej konferencja została zakończona, a dalsze narady odbywać się będą w ciągu dnia dzisiejszego.

PROGRAM DNIA DZISIEJSZEGO.

Przed południem min. pracy konferować będzie z przedstawicielami związków robotniczych, a na godzinę 4-tą zaproszeni zostali do województwa reprezentanci wielkiego i średniego przemysłu włókienniczego.

W dniu dzisiejszym minister p. Ziemięcki będzie zwiedzał w godz. przedpołudniowych niektóre instytucje miejskie. W pierwszym rzędzie o godz. 9.30 zwiedzi „Złobek” przy ul. Tramwajowej, o godz. 10-ej „Dom starców i kalek” przy ul. Narutowicza. O ile pozwoli czas po odbytych konferencjach ze związkami zawodowymi i przemysłowcami, p. Ziemięcki będzie obecny na poświęceniu nowego lokalu „Kropki mleka”, przy ulicy Kielma nr. 17,

PARTJOKRACJA

Jeden z wybitnych posłów prawicowych wniósł do sejmu projekt nowej ordynacji wyborczej, oparty na zasadzie proporcjonalności i głosowania z listy. — Partje otrzymują ilość mandatów proporcjonalną do ilości oddanych na nie głosów, lecz o ile na daną partję padnie mniej niż 100 tysięcy głosów, tracą one wszelkie znaczenie i nie dają prawa do żadnego mandatu.

Nie mamy dokładniejszych informacji, o powyższym projekcie i nie zamierzamy rozważać go szczegółowo. Zasluguje on wszakże na uwagę, jako wymowny objaw dążności do utrzymania i utrwalenia w sejmie panowania partji, dzisiejszych zgrzybiałych partji, które właśnie powinnyby już ustąpić z widowni.

Głosowanie proporcjonalne, które posiada niewątpliwie pewne strony dodatnie, w systemie, pojętym u nas przyniosło błąd fatalny, a ten stał się grzechem pierworodnym sejmu, oraz całego naszego ustroju politycznego. Skomplikowana ordynacja przecięła ten prosty i żywy związek, jaki istnieć powinien pomiędzy posłem, a

wyborcą, pomiędzy sejmem a krajem. Maszyna wyborcza znalazła się w rękach partji, które legitymując się zebraną ilością głosów wprost mianują posłów. Wyborcy nie głosują właściwie na ludzi, lecz na listy partyjne, po za paru nazwiskami nie wiedzą właściwie kogo posyłają do sejmu. A po złożeniu kartki wyborczej rola ich jest już skończona; murzyn spełnił swoje i może odejść. Sejm na pięć lat otrzymuje pełnię władzy bez odpowiedzialności; jest szczelnie zapieczętowany i zabezpieczony od wpływu opinji, nie obawia się ani rozwiązania, ani wyborów uzupełniających lub sprawdzających. Właśnie w tych najgorszych i wprost zabójczych stronach proporcjonalności zasmakowały obecne partje zarówno prawicowe, jak i lewicowe. Za wspólnym milczącym porozumieniem urządziły sobie wygodne życie, odsuwając kraj i jego opinję od należnego wpływu na funkcjonowanie państwa. W tym kierunku do ostateczności uzyskały braki i wady systemu proporcjonalnego. Natomiast lekceważą jego dodatnią stronę, tę samą, która poniekąd

stanowi nawet rację istnienia, zasady proporcjonalnej.

Wszak chodzi w niej o to, aby nawet głosy nielicznych kierunków nie ztracały się i nie tonęły w wielkich masach, aby i one ujawniły się i mogły się oderwać z trybuny sejmowej. Jest to względ ważny, godny poszanowania, lecz jakże się z nim obchodzą nasi zwolennicy proporcjonalności? Endecy do spółki z piastowcami zdeptali te zasady najbrutalniej jeszcze w sejmie ustawodawczym, konfiskując pozostałe reszty głosów na rzecz wielkich ugrupowań, w projekcie zaś, o którym mowa, autor skreśla bez ceremonji wszystkie listy wyborcze nie mogące się wykazać liczbą przynajmniej 100.000 głosów. Lecz skoro tak, to pocóż uciekać się do systemu proporcjonalnego? Przecież cel jego ma właśnie polegać na uwzględnieniu mniejszości. Cóż za rażąca niekonsekwencja!

Gdyby partje nasze chciały być szczerze odpowiedzialne nam, że dla nich celem systemu proporcjonalnego nie jest wcale obrona mniejszości, lecz zupełnie coś innego.

Otóż przeciw temu prawdziwemu, a wstydliwie ukrywanemu celowi, przeciw egoistycznemu panowaniu, zdegenerowanych partji powinna się odezwać opinja kraju. Obecny system wyborczy jest wprost zabójczy dla naszego młodego parlamentaryzmu, zmienia go w fikcję i w karykaturę. Jeżeli zasada proporcjonalności nie da się pogodzić z realną odpowiedzialnością posłów, oraz całego sejmu, jeżeli ma w praktyce prowadzić do zapieczętowania sejmu i uwolnienia go z pod kontroli opinji publicznej, należy z nią bez warunkowo zerwać i wprowadzić ordynację prostą i ogólnie zrozumiałą, umożliwiającą realny związek posła i jego wyborców, związek bez koniecznego pośrednictwa partji. Te ostatnie, rozmiłowane w swem wygodnym położeniu, będą się oburacz trzymały tego, co im zabezpiecza ich dzisiejszą beztrzoną pozycję, ale każdy sumienny, oraz krytyczny obserwator naszego życia publicznego przyzna zapewne, że dodatnie strony proporcjonalności, gdyby nawet były osiągnięte, nie okupują jego okropnych skutków ujemnych. Czy można wogóle mówić o dodatkich uzupełnieniach czy wlepszeniach systemu, który mija się wogóle z celem swym i prowadzi go do absurdu.

J. Mazurki.

P. Linde zasiadzie na ławie oskarżonych 8-go kwietnia

Nasz korespondent warszawski donosi: Termin sprawy p. Huberta Lindego oraz współoskarżonych z nim pp. Hryniewicza i Baua

został wyznaczony ostatecznie na 8-go kwietnia.

P. Linde oskarżony jest z art. 578 i 639 k. k., za co

grozi mu więzienie ciężkie od 4 do 8 lat.

P. Bau oskarżony jest o oszustwo, a p. Hryniewicz o sfalszowanie ksiąg.

Oskarżenie wnosić będzie prokurator p. Kazimierz Rudnicki.

K. O. P. obsadza granice litewskie

Nasz korespondent warszawski donosi: Korpus ochrony pogranicza obsadzi ostatecznie granicę litewską w dn. 12. 13 i 14 b. m.

Wilja wylala

WILNO, 6 marca (Pat). Naskutek trwającej od kilku dni odwilży Wilja ruszyła w górnym swym biegu. Od Wilna natomiast począwszy aż do ujścia rzeka pokryta jest w dalszym ciągu lodem. Płynąca kra wytworzyła duże zatopy, powodujące wylew rzeki na szerokiej przestrzeni. Z akcją ratowniczą pospieszyły miejscowe władze admini-tracyjne, policja i wojsko. Jest nadzieja ocapnowania żywności i uchronienia nadbrzeżnych miejscowości od klęski powodzi.

Znowu wyroki śmierci w Sowdapii

MOSKWA, 6.3. W dniu dzisiejszym wykonano tutaj wyrok śmierci na trzynastu osobach, skazanych za szpiegostwo w dniu 10 lutego r. b.

które odbędzie się o godz. 3-ej po południu.

W dniu dzisiejszym wieczorem minister wyjedzie do Warszawy.

KONFERENCJA PARTYJNA.

Wczoraj w godzinach popołudniowych odbył minister Ziemięcki naradę z przedstawicielami łódzkiej P.P.S.

POSTULATY ZWIĄZKU „PRACA”.

W dniu dzisiejszym na konferencji z p. ministrem pracy Ziemięckim, delegacji związku „Praca” poruszają następujące sprawy:

zapomóg dla byłych wojskowych, wywozu maszyn zagranicę, przedwojennych oszczędności robotniczych, kredytów na roboty publiczne, ubezpieczenia robotników sezonowych na wypadek bezrobocia,

Prasa wiedeńska w poselstwie polskiem

WIEN, 6 marca. (Pat.) — U szefa biura prasowego poselstwa polskiego w Wiedniu dr. Edmunda Parnesa odbyło się przyjęcie dla dziennikarzy austriackich i francuskich, na które przybyli oprócz licznych dziennikarzy również b. kanclerz Austrii dr. Seipel, poseł Wierusz-Kowalski z członkami poselstwa, dr. Twardowski, Ludomir Różycki, dr. Huden-Halerdi, prof. Dunau i inni.

W dyskusji poruszono sprawy dotyczące Polski, poczem nastąpiły produkcje muzyczne.

Lokaut w angielskim przemyśle metalurgicznym

LONDYN, 6.3. (AW). Wobec niedojścia do porozumienia między przedsiębiorcami i robotnikami metalurgicznymi, pracodawcy ogłosili lokaut, który rozpoczął się ma z dniem 13 marca.

Wobec tego, że nie należy oczekiwać dojścia do porozumienia, z dniem 13 bm. 400 tysięcy robotników w przedsiębiorstwach metalurgicznych pozostanie bez pracy.

Trzęsienie ziemi w Portugalii

PARYŻ, 6 marca. (AW). Z San Sebastian donoszą, że w całej południowej Portugalji odczuć się dało silne trzęsienie ziemi. Wstrząśnienia powtarzały się ustawicznie w ciągu 3 minut 33 sekund.

Wstrząśnienia były bardzo silne i wyrządziły wiele szkód. Szczególniej ucierpiała miejscowość Bej, która zniszczoną została niemal doszczętnie. Wiele domów i budowli runęło w całym szeregu innych miejscowości.

W obserwatorium astronomicznem w Lizbonie aparat seismograficzny uległ skutkiem trzęsienia ziemi zepsuciu.

Zorza północna w Gdańsku

GDANSK, 6 marca (Pat). — Wczoraj w godzinach wieczornych obserwowano w Gdańsku zorzę północną. Zjawisko to trwało od godziny 7.45 do 9-ej wieczorem.

zapomóg dla bezrobotnych pracowników umysłowych i kryzysu gospodarczego.

Pierwszy dzień pobytu ministra pracy w Łodzi pozwala przypuszczać, iż pałace zagadnienia walki z bezrobociem zostaną nareszcie rozwiązane.

Pobyt ministra Ziemięckiego umożliwi mu zapoznanie się z bolączkami przemysłu włókienniczego całego okręgu.

A przecież te bolączki tak często nie znajdowały odzwierciedlenia w Warszawie, choć zaledwie trzy godziny dzieli stolicę od potężnego ośrodka produkcji przemysłowej.

Pobyt premiera Skrzyńskiego, dyrektora depart. Gliwica i min. Ziemięckiego świadczy bądź co bądź o dokonywanej się pod tym względem zmianie na lepsze.

Tedy zmianę tę z prawdziwą radością powitać należy.

Synowie nieba drą się za warkocze

PEKIN, 6.3. PAT. Według doniesień sztabu generalnego Kuo-Min-Chuna, generał Lu-Chung-Lin rozpoczął atak generalny przeciwko wojskom sprzymierzeńca Czang-Tso-Lina, generała Li-Ching-Lina.

Atak rozpoczął się o godz. 5-ej rano, w okolicy Machang, w pobliżu Tiesintu. Sztab Kuo-Min-Chuna utrzymuje, iż atak prowadzony jest z powodzeniem.

Riffeni cofają się

TANGER, 6 marca (Pat). — Według wiadomości ze źródeł angielskich ataki riffenów na froncie francuskim zostały odparte, wojska francuskie posunęły się o 5 kilometrów.

W sprawie nadużyć w Sokółce

Wyjechał główny inspektor min. spraw wewn.

Przed kilku dniami pos. Polakiewicz wniósł interpelację w sprawie nadużyć w Sokółce, stawiając miejscowemu staroście p. Walickiemu, oraz jego zastępcy p. Kałuskiemu, szereg poważnych zarzutów oraz ostro krytykując acją gospodarkę wydziału powiatowego.

W związku z tą sprawą min. spraw wewnętrznych Raczkiewicz wydelegował na miejsce nadużyć głównego inspektora p. Stanisława Twardo, który wczoraj wieczorem wyjechał do Białegostoku.

Pobyt p. Twardo potrwa kilka dni.

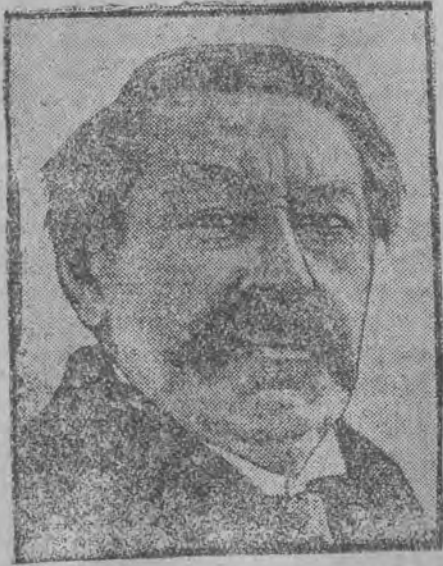
Dymisja gabinetu Brianda

Caillaux najpoważniejszym kandydatem na premiera

Przesilenie rządowe we Francji komplikuje sprawę Polski na gruncie genewskim

PARYŻ, 6 marca. — Posiedzenie izby deputowanych, poświęcone dyskusji nad sprawami podatku tytoniowego i szeregiem innych podatków w projektach budżetowych rządu, trwało przez całą noc.

Po odrzuceniu kolejnym wszystkich punktów propozycji rządowych z okazji wniosku komunisty Lafonta, o odrzucenie



Aristides Briand

podatku od zakupów, Briand postawił kwestję zaufania. Wniosek komunistyczny uchwalony został 274 przeciw 221 głosem.

Dzisiaj we wczesnych rannych godzinach Briand wręczył prezydentowi republiki dymisję całego gabinetu. Dymisja została przyjęta.

Briand nie weźmie udziału w pracach oficjalnych Ligi Narodów

PARYŻ, 6 marca (Pat). Po posiedzeniu rady ministrów, w czasie którego Briand wręczył Doumergue'owi dymisję gabinetu, premier oznajmił, że wyjedzie dziś wieczorem do Genewy, przeprowadzwszy w ciągu dnia dzisiejszego rozmowy z przedstawicielami sojuszników Francji w lidze narodów, w szczególności z min. Skrzyńskim. Briand będzie uczestniczył w przedwstępnych spotkaniach, nie weźmie jednak udziału w pracach oficjalnych, wychodząc z założenia, że jako obalony przez izbę, nie może angażować rządu.

Dlaczego upadł Briand

Caillaux kandydatem na premiera

PARYŻ, 6 marca. (Telegram własny „Głosu Polskiego“). Briand upadł wskutek utworzenia koalicji dorywczej, do której należało 26 komunistów, 93 socjalistów, 30 radykałów i 110 posłów prawicy. Za rządem głosowało 84 radykałów oraz 4 grupy centrowe. Po powrocie p. Brianda z Genewy rozpoczęło się formowanie nowego gabinetu.

Prawdopodobnie Briand odmówił objęcia teki premiera, natomiast napewno zatrzyma tekę spraw zagranicznych.

Najwięcej szans, jako kandydat na premiera ma p. Caillaux.

Projekt rozwiązania izby deputowanych

PARYŻ, 6 marca (Pat). — Deputowany Taintinger złożył w izbie projekt rezolucji, żądającej rozwiązania izby deputowanych. Socjalni radykałi skłaniają się do projektu rozszerzenia większości rządu w tym kierunku, aby można było utworzyć gabinet koncentracji liberalno-republikańskiej.

Bardzo liczni deputowani są zdania, że osobistością, mającą największą kwalifikację do zrealizowania wzmiankowanej próby jest właśnie Briand, który zachował nadal całkowite zaufanie bardzo znacznej liczby deputowanych oraz całego senatu.

Briand pojechał do Genewy

Odbędzie konferencję z min. Skrzyńskim

PARYŻ, 6.3. Briand udał się do Genewy dzisiaj o godz. 20.45 w towarzystwie Pawła Boucour'a i Loucheura. Po południu premier odbędzie konferencję z p. prezesem rady ministrów Skrzyńskim i sir Chamberlainem.

Z Genewy Briand wyjedzie w niedzielę wieczorem po wstępnych rozmowach z przedstawicielami delegacji państw.

W poniedziałek rano prezydent republiki, Doumergue rozpocznie narady w sprawie przesilenia.

P. Skrzyński jest dobrej myśli

choć przesilenie komplikuje grę genewską

PARYŻ, 6 marca. (Telegram własny „Głosu Polskiego“) Premier p. Skrzyński oświadczył dziś dziennikarzom, że zdaje sobie sprawę, iż kryzys francuski komplikuje grę genewską, ale nie pogarsza specjalnie położenia Polski. Premier jest dobrej myśli.

Wrażenia w Warszawie

Upadek Brianda uważają za niekorzystny dla Polski

Nasz warszawski korespondent telefontuje:

Wiadomość o upadku gabinetu Brianda wywarła w naszych kołach politycznych jaknajgorsze wrażenie.

Bezpośrednio przed wyjazdem do Genewy, gdzie delegacja francuska miała stoczyć decydującą bitwę o zwycięstwo tezy Francji w sprawie powiększenia liczby członków rady ligi narodów, a tem samem o wprowadzenie Polski do rady — dymisja gabinetu Brianda spowodowana ubocznymi i wewnętrznymi względami jest bardzo ciężkim ciosem, który ugodził w kierunek i przewagę francuskiej polityki zagranicznej.

Fakt dymisji gabinetu Brianda będzie w swych skutkach bardzo niekorzystny dla interesów Polski.

Zamiast szefa rządu Francji, do Genewy uda się delegat, który działając w imieniu gabinetu, znajdującego się w stanie dymisji, nie będzie posiadał odpowiedniego autorytetu dla przeforsowania stanowiska Francji.

W Berlinie denerwiają się..

BERLIN, 6 marca (Telegram wł. „Głosu Polskiego“). Pisma niemieckie żywo komentują pobyt premiera Skrzyńskiego w Paryżu i konferencję jego z Briandem i lordem Creve.

Wobec upadku gabinetu Brianda dzienniki tutejsze nie zajmują jednolitego stanowiska.

Pisma rządowe stwierdzają, że polityka zagraniczna Francji przez ten upadek gabinetu francuskiego nie zmieni się.

W każdym razie napięcie w Berlinie dosięga szczytu i stan nerwowy pogarsza się z godziny na godzinę.

Wrażenie upadku Brianda w Genewie

Niemcy lansują pogłoskę o odroczeniu sprawy rozszerzenia rady

GENEWA, 6 marca. (Telegr. własny „Głosu Polskiego“) —

Upadek Brianda jest tu sensacją dnia. Stanowi on rzeczywiście nowe trudności w sytuacji. Niemcy na wieść o upadku gabinetu Brianda

lansują koncepcję odroczenia sprawy reorganizacji rady ligi.

Mówią także, że ma być zaprojektowany wybór komisji dla rozpatrzenia sprawy reorganizacji rady.

Koncepcje niemieckie, obliczone na odroczenie sprawy, uważane tu są

za wielką niezręczność,

albowiem p. Briand będzie ministrem spraw zagranicznych w każdym gabinecie francuskim.

Dzisiaj wieczorem krążyły tu pogłoski, że Polska wejdzie do rady ligi jako członek niestały na miejsce Hiszpanii, która otrzyma miejsce stałe. Niedziela przyniesie prawdopodobnie rozwiązanie.

Rano w niedzielę, przyjadą tu pp. Briand, Chamberlain i Skrzyński; w południe nastąpi spotkanie ze Stresemannem.

Niemcom chodzi o prestige

PARYŻ, 6 marca. (Pat.) — Specjalny korespondent „Petit Parisien'a" w Genewie stwierdza, że jest rzeczą bezwzględnie nieścisle dopatrywać się manewru, skierowanego przeciwko Niemcom w żądaniu Polski co do stałego miejsca w radzie oraz w sympatycznym przyjęciu, z jakim żądanie to spotkało się u niektórych rządów sojuszników.

Sprawa rozszerzenia rady przewidziana w art. 4 statutu ligi była rozważana od dawna. Korespondent stwierdza, że chodzi tu prosto o sprawę prestige'u. Niemcy chcą wejść tym razem same jedne do ligi narodów oraz do najważniejszego jej organu.

Tęgo rodzaju pretensja nie jest bynajmniej zgodna z duchem ligi narodów. Wielu delegatów — kończy korespondent — jest zdania, że zaspokojenie tej pretensji Niemiec nie przysłużyłoby się interesom ligi i pokoju.

Komu tak dobrze?

Zdetronizowani książęta niemieccy otrzymają odszkodowanie

BERLIN, 6 marca. (PATT). Pisma dziśsze donoszą, że narady między przywódcami partii rządowych z udziałem kanciera trwały wczoraj aż do odjazdu delegacji niemieckiej.

Obrazy te, poświęcone sprawie odszkodowania dla rodzin b. panujących, miały, zdaniem prasy, doprowadzić do przyjęcia przez wszystkie partie kompromisu, którego szczegóły będą opracowane w najbliższych dniach. Co do składu specjalnego trybunału do spraw odszkodowań ustalono, że będzie się on składał w połowie z sędziów, a w połowie z laików.

Kwestja działań wstępnych z mocy ustawy o odszkodowaniach dla książąt nie została jeszcze zasadniczo wyjaśniona, jakkolwiek w toku narad wczorajszych miała — zdaniem pism — zaznaczyć się pewną tendencją do ponownego rozpatrzenia ca-

łego szeregu spraw już opracowanych przez sąd.

Pisma demokratyczne przypuszczają, że pozyskanie socjalistów dla projektu partii umiarkowanych nie jest zupełnie wykluczone.

Pracownicy umysłowi domagają się pomocy

Delegacja związków pracowniczych u min. Zdziechowskiego

Warszawski korespondent „Głosu" telefontuje:

Dnia 5 b. m. minister skarbu, p. Zdziechowski, przyjął przedstawicieli związków pracowników umysłowych.

Delegacja wskazała ministrowi na roz-

goryczenie, panujące wśród bezrobotnych pracowników umysłowych, pozbawionych opieki państwa.

Minister skarbu zgodził się z tem, że bezrobotna inteligencja jest obecnie najbardziej upośledzoną warstwą, ale dodał, że repartycja zasiłków należy do ministra pracy. Obiecał, że porozumie się z ministrem Ziemięckim w sprawie zwiększenia zasiłków dla bezrobotnej inteligencji.

„Bankers Trust" zabiega o przedłużenie terminu opcji

Korespondent warszawski „Głosu" donosi:

W tych dniach przybywa do Warszawy reprezentant „Bankers Trustu" p. Fisher, w celu podjęcia rokowań o przedłużenie terminu opcji na dzierżawę monopolu tytoniowego.

Termin ten bowiem upływa dnia 15-go marca r. b.



Poselstwo Rzeszy niemieckiej w Warszawie, gdzie prawdopodobnie zredagowana została nota, wręczona naszemu rządowi w związku z aresztowaniami na Górnym Śląsku.

Wiceminister bez nominacji

Pos. Hausner od dwu dni urzęduje nie mając podpisanej jeszcze nominacji

Nasz korespondent warszawski telefontuje:

Niektóre pisma warszawskie podały wczoraj, że nominacja p. Hausnera na podsekretarza stanu w ministerstwie robót publicznych już jest podpisana.

Wiadomość ta nie jest ścisła. Dekret nominacyjny jeszcze nie jest podpisany, ale p. Hausner istotnie już od wczoraj urzędował w ministerstwie w charakterze podsekretarza stanu.

Pierwszorządny damski zakład krawiecki **M. Rozencwoj** przy ul. Wschodniej 40.

Otrzymałem najnowsze modele paryskie. Przyjmuję obstalunki na kostjomy i palta; za kostjum 30 zł., za palto 25. Wykonanie solidne. Specjalista na fu trzane roboty 12:1-1

Co noszą w Paryżu?

Czy linia sylwetki kobiecej ulegnie zmianie na wiosnę Szykowna paryżanka nie trzyma się niewolniczo mody

I żadne nakazy mody nie skłonią jej do włożenia kapelusza, w którym jej nie do twarzy

Paryż, w marcu.

Wielkie zainteresowanie budzi kwestja, czy ogólna linia sylwetki kobiecej ulegnie zmianie na wiosnę. Zdaje się jednak, że żadnych zasadniczych zmian w tym kierunku nie będzie. Cokolwiek wyższa linia stanów, powrót do pasków skórkowych, nieco dłuższe spódnice, zwłaszcza wieczorowe, pozatem wszystko, jak było. Klosze i to sutsze z tyłu niż z przodu u sukien z lekkich materiałów, plisowane i prasowane fałdy i kontrafałdy u sukien wełnianych. Oto, co uderza przedewszystkiem na nowych wiosennych modelach.

Kilku wielkich krawców wystawiło modele z bolerami, i próbują je lansować. Linia tych sukien dosyć dziwna i nie-naturalna, nie znajduje na razie zwolenniczek. Nie wiadomo jednak, czy jutro się to nie zmieni.

Jedną z nowości wiosennych jest szerokie zastosowanie koronek wszelkiego rodzaju do przybrania sukien. Przeważnie inkrustują je na rękawach. Do nowości również zaliczyć należy kombinacje crepe de chinowe w kolorach sukien, lub nawet z tych samych materiałów, co suknie.

Natomiast jedna z bardzo miarodajnych firm wystąpiła z jasnymi bluzkami, do ciemnych, przeważnie granatowych kompletów.

Bluzki naogół noszą nieco krótsze, przeważnie na sposób sweatru krojone. Tu i ówdzie okazał się rodzaj kamizelek, z przodu zapinanych, z tyłu luźnych, nieco dołem zaokrąglonych i oszytych plisowaną falbanką.

Suknie z grubszych materiałów przybierają różnokolorowymi guzikami, naszywanymi w gęste desenie, lub przybierają je skóra. Tej ostatniej używa się w minimalnej ilości. Wypustka, koniuszek kołnierza itd. ?

Cap'y cieszą się nadal wielkim powodzeniem, zwłaszcza jako okrycie wieczorowe.

Bardzo też modne są płaszcze czarne ze specjalnych jedwabów w kwiatowe, albo geometryczne desenie. Płaszcz czarny, bogato haftowany w pasy jaskrawe i wzory będzie nieodzowną częścią wiosennej garderoby — Amerykanki.

Co się tyczy parzynek samych, a mam teraz na myśli te zwykłe śmiertelniczki, które nadają ulicy paryskiej piętno tego specjalnego, nigdzie nie spotykanego szyku, ani im w głowie tak niewolniczo mody się trzymać. Ubierają się przeważnie znacznie prościej, spokojniej i gustowniej od bogatych cudzoziemek. Paryżanka lubi przedewszystkiem wyglądać ładnie i za-

dną modą nie skłoni jej do włożenia kapelusza, w którym jej nie do twarzy.

Przytem paryżanka jest oszczędna i bardzo nie lubi zbytecznych wydatków. Poogląda dokładnie wystawy, przymierzy w eleganckim magazynie, z tuzin sukien, ale ich nie kupi.

Stwierdziwszy już niezbicie, w jakim kolorze i fasonie najlepiej wygląda, zabiera się sama lub przy pomocy domowej krawcowej do dzieła.

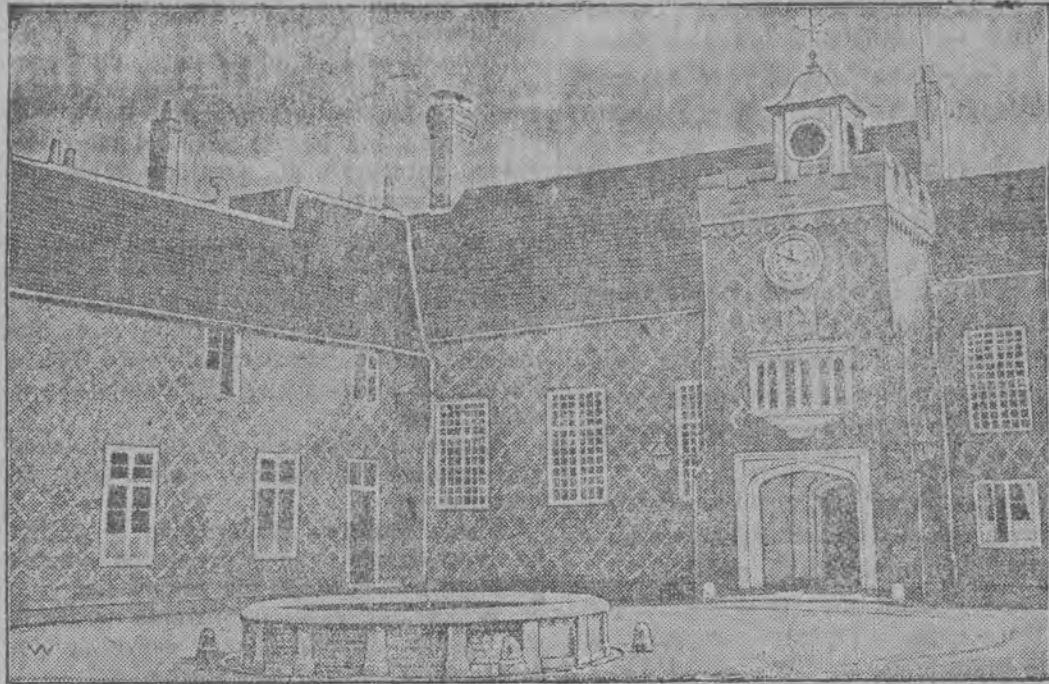
Tu znów podziwiać należy spryt kupców, którzy znają dobrze zwyczaje swych klientek, idą im na rękę, ciągnąc stąd pokażne zyski. Wytworzył się formalny przemysł gotowych rzeczy. Znajdziesz tu czego dusza zapagnie. A więc formy kapeluszy, obciążane i nieobciążane materia, kawałki jedwabiu i aksamitu odpowiednio na ten cel przycięte, gotowe kołnierze i mankiety z futra, oszycia do sukien z meirariusze, żaboty, etc. etc. i to wszystko w najmodniejszych kolorach i z tych samych materiałów, które oglądać można na modelach.

Najczęściej w tym samym magazynie można obejrzeć na jednym piętrze setki modeli, na manekinach, na innym od jedwabiu do szycia począwszy, zakupić-wszystko, czego do skopjowania modelu potrzeba.

Przytem uderza słodycz i uprzejmość, z jaką sprzedające po dwa i trzy razy wymieniają nieodpowiedni towar.

Istnieją specjalne zakłady, które sporządzają kroje na osobistą miarę i to nie tylko z bibułki, ale i z muszlinu. Formę taką, która nie wiele kosztuje (25—35 fr.) otrzymuje się sfastrygowaną, przymierza się, a sprawdziwszy, że dobra, bez żadnego już ryzyka można przystąpić do sporządzenia ubrania.

W ten sposób małym stosunkowo kosztem i niewielkim wysiłkiem zdobywa się toaletę, mogącą śmiało współzawodniczyć z modelem z pierwszorzędnej firmy. To też paryżanka chętnie się tem, że potrafi ubrać się „d'un rien” i wydając znacznie mniej na ubranie, niż przeciętna kobieta z innego miasta, przewyższy każdą szykiem i elegancją.



Znany pałac angielski Fulham, pamiętający czasy Henryka VII, a obecnie siedziba biskupa londyńskiego, został wystawiony na sprzedaż wraz ze swym wspaniałym urządzeniem. Biskup dr. Winnington-Jungram oświadczył, że jego skromna pensja nie pozwala mu na utrzymywanie tak wielkiego domu, jak tego wymagają obszerne dzisiejsze apartamenty. Podobno z Ameryki nadeszło kilka propozycji nabycia historycznego pałacu.

RODA-RODA.

Praktyczny poradnik dla gospodyń

Nie każda młoda gospośka rozporządza grubo nabita porimionetką. Zapewne więc niejedna z naszych oszczędnych pań zechce się dowiedzieć, w jaki sposób można wykorzystać praktycznie rzeczy z domowego gospodarstwa, które wskutek zużycia już nie odpowiadają swemu pierwszemu celowi.

Z polamanego grzebienia można zrobić podstawkę pod pióra, o ile przewinie go się pięknymi wstążkami i położy na stole.

Stare szczerzeczki do zębów mogą służyć jeszcze przez cały rok do czyszczenia talerzy i innych naczyń stołowych.

Ze starego obuwia można zrobić piękne okładki do książek.

Dziecinne pantofelki, o ile są za małe i zniszczone, można pomalować i zawiesić wraz z innymi zabawkami na przystrojenie chojnce. Będą one czarującym i oryginalnym upiększeniem.

Ze starego słomkowego kapelusza mężulka można zrobić wspaniałą kosz do śmiecia, jeśli miejsca podarte uprzednio

skleić gumą arabską. Pozatem można taki kosz wymalować kwiatami i klosami.

JAK PRYZRZADZIĆ SMACZNĄ KAWKĘ?

Odpowiedź na powyższe pytanie jest nader prosta: trzeba umiejętnie obchodzić się z kawą przed przyrządzeniem napoju i potem.

Po pierwsze nigdy nie należy przechowywać ziarnek kawy w blaszanych pudełkach — wskutek tego kawa traci swój aromat.

Jak każda organiczna rzecz, również kawa musi mieć powietrze, a więc w tym celu winna być przechowywana w woreczkach z materiału dziurkowanego.

Z pewnością każdej gospośki mężulek ofiaruje na ten cel swoją starą znoszoną koszulkę trykotową — przecież to robi się dla jego dobra!

Na takim woreczku do kawy można wypisać, albo wyszyć jedwabiem jaki wierszyk w rodzaju następującego:

„Ziarnko do ziarnka
Zbiere się miarka”.

Dla talentu młodych gospodyń otwiera się tutaj szerokie pole do pracy.

Gotową kawkę należy dokładnie przedcedzić. Dobra jest do tego tkanina płócienna. Najbardziej nadaje się damska koszulka, nieco już pożyłkła od użycia.

JAK CZYŚCIĆ ZAPCHANE RURY?

Nieraz niejedna z szanownych czytelniczek znajduje się w rozpaczach z powodu zapchania się rur w pewnej ubikacji, do której, jak to mówią „król piechotą chodzi”.

Wszelkie starania, ażeby ten aparat uczynić ponownie zdatnym do użytku — pozostają bez rezultatu!

Możemy więc szanownym czytelniczkom poradzić to, co nam podoba długie doświadczenie. Zwyczajna duża łyżka do zupy, owinięta w serwetki najlepiej posłuży do tego celu.

Serwetki należy wyprać po użyciu!

NALESNIKI Z JABŁKAMI PO WIEDENSKU.

Weź pół litra ciepłego mleka, rozpuść w niem pół funta masła, dodaj trochę solonej mąki i zmieszaj razem z ciastem, niezbyt wygniecionem; przykryj je poduszką i zostaw na godzinę. Niech ciasto urośnie.

Do tego celu najlepiej nadaje się pościel dziecka. Zdejm pierzynkę, posyp na przesieradło trochę mąki, ugnieć ciasto i wglądź je tak, żeby przykryło całe łóżko. Potem zwoła wydział przyłbicyli od strony nóg, żeby nalesnik przyjął właściwą formę.

Co usłyszymy dziś przez radio

Warszawa, 6 marca (380 m.)

Godz. 18—20. Część I. Powszechne radio-wykłady z cyklu: „Najnowsza historia Polski” — (c. d. III) „Księstwo Warszawskie” — wygłosił prof. Henryk Mościcki. Koncert religijny. Udział biorą: p. Stefania Lubicz-Kasperska (śpiew), prof. Bronisław Lewenstein (skrzypce), oraz p. Hieronim Życzkowski (śpiew). Przy fortepianie p. Michał Ferszko.

Część II. 1) a) Cherubini: Ave Maria, b) Haendel: Dinare — odp. p. S. Lubicz-Kasperska, 2) Moniuszko: a) O Władco świata, b) Modlitwa Pańska — odp. p. H. Życzkowski, 3) Donizetti: Ave Maria — odp. pp. S. Lubicz-Kasperska i p. H. Życzkowski, 4) a) Nardini: Andante contabile, b) Haendel: L'arghetto, c) Bach: Andante — odegra prof. Br. Lewenstein, 5) a) Moniuszko: „O Marjo”, b) Propetacki: Stabat Mater — odp. p. H. Życzkowski, 6) a) Moniuszko: Domine me in furore Tuo, b) Gordziani: „Świeczka przed ołtarzem...” — odp. p. S. Lubicz-Kasperska, 7) a) Bach: Grave, b) Gluck: Melodie, c) Padre Martini: Andantino — odegra prof. Br. Lewenstein, 8) a) Faure: Pod krucyfiksem, b) Moniuszko: Intende Voci — odp. pp. S. Lubicz-Kasperska i H. Życzkowski.

Część III. „Skrzynka pocztowa”, wygłosił red. Stanisław Odyniec.

Wiedeń, 530 m.

Godz. 10.30. Produkcje organowe.

Godz. 11. Koncert orkiestry symfonicznej z udziałem śpiewaczki.

Godz. 16. Koncert popołudniowy orkiestry.

Godz. 18.15. Wieczór muzyki kameralnej.

Godz. 19.30. Słowo wstępne do opery „Faust”

Godz. 20. Transmisja opery: „Faust”, opera w 5 aktach z muz. Gounoda.

Berlin, 505 m.

Godz. 9 Poranek muzyczny.

Godz. 11.30 — 12.50. Koncert.

Godz. 13.10 — 14.10. Recytacje.

Godz. 14.20. Lekcja gry w szachy.

Godz. 15. Odczyt „Geologia i gospodarstwo rolne”.

Godz. 15.30. Bajki dla dzieci.

Godz. 16.30 — 18. Transmisja z sali posiedzeń sejmiku Rzeszy „Akademia Reńska”.

Godz. 18.50. Kurs astronomii.

Godz. 19.20. Odczyt „Humor, jako czynnik życia”.

Godz. 20. Transmisja operetki F. Suppého: „Fantazja”.

Godz. 22.30 — 24. Muzyka taneczna. Komunikaty prasowe, sportowe i meteorologiczne.

Rzym, 425 m.

Godz. 14.15. Głędka. Koncert popularny.

Godz. 17—18.30. Komunikaty. Koncert popularny. Bajki dla dzieci. Jazz-band.

Godz. 20 — 23. Komunikaty. Koncert instrumentalno-wokalny. Na zakończenie komunikaty najnowsze oraz sygnał czasu.

Komunikat

Stowarz. b. Więźniów Politycznych Oddział w Łodzi

zawiadamia członków Stowarzyszenia, iż w niedzielę d. 14 marca r. b. odbędzie się

Roczne Ogólne Zebranie

we własnym lokalu przy ulicy Kilińskiego Nr. 163 w pierwszym terminie o g. 10 r., w drugim — o g. 11 rano. Wstęp podług listy członków.

Zarząd.



PIERWSZE MODELE WIOSENNE

Moda wiosenna będzie skromna i niewyszukana—Sukienki dżemprowe—Nowe materiały i desenie—Palto z peleryną—Kapelusze i obuwie

Absolutnie błędne — a tak, niestety, rozpowszechnione — jest mniemanie, że model wiosenny, by był efektowny i interesujący, musi zarazem być strojny i bogaty. Nic podobnego! Właśnie te kreacje bowiem, które są najbardziej skromne i najmniej wyszukane, zwykle podobają się najlepiej.

Dlatego też nowe suknie wiosenne — o ile idzie o modele na codzień, czy na ulicę — powinny być wolne od wszelkiego efektciarstwa i przeładowania, a raczej opierać się na oryginalności linii i dobroci materiału.

Jest przecie rzeczą absolutnie znaną i uznaną, że kobieta naprawdę dobrze ubrana do tego rodzaju sukien nie wyszukuje nigdy efektów jaskrawych i zbyt rzucających, a stara się ubrać możliwie skromnie, lecz zawsze w zupełnej harmonii ze swymi warunkami zewnętrznymi.

Obecna moda nadaje się do tego znakomicie, gdyż na pierwszy plan wysuwa się w tym sezonie skromna sukienka dżemprowa, która w swych licznych odmianach otwiera nieskończone możliwości rozwinięcia pomysłów i efektów indywidualnych.

Jeżeli idzie o materiał, to trudno właściwie powiedzieć dokładnie, jaki rodzaj i gatunek zasługuje na pierwszeństwo i szczególne wyróżnienie. Zdaje się jednak bądź co bądź, iż kasha, mimo sukcesów, odniesionych w ostatnim sezonie, tej wiosny w dalszym ciągu będzie modna i bardzo noszona, a to tem więcej, że materiały te wyrabia się w rozmaitych przepięknych barwach i odcieniach. Prawie, że niema tonu czy niuanse, któryby się nie znajdował w kolekcjach wielkich fabryk tego materiału.

Bardzo skromnie, a wytwornie wygląda kasha w kolorze naturalnym, młodociano w kolorach różowym, jasno-brązowym, blade-niebieskim, lososowym i szlaczowym, nadzwyczaj oryginalnie w odcieniach pośrednich, jak kukurydzany, winny (czerwony) i jasnozielony, a bardzo elegancki i

w barwach mniej skomplikowanych, jak ciemnobronzowy, lila i ciemnozielony.

W okresie przejściowym wybitną rolę odgrywają i materiały w kratę, gdyż znakomicie nadają się zwłaszcza do codziennych sukien na ulicę, a także i na komplety i kostiumy.

Zwłaszcza tak modne dziś cape'y i palta z peleryną wyglądają znakomicie w tym wykonaniu, doskonale uzupełniając suknię dżemprową do wytwornego kompletu lub oddając znakomite usługi na spacerze czy podróży.

Nowe komplety kombinują się z dwu materiałów, jednakowoż różnić się one powinny między sobą tylko w desenie, nie

zaś w gatunku tak, że łączy się np. kaszę gładką i w kratę, jaśniejszy ryps z ciemniejszym, rzadziej zaś kaszę z jedwabiem, lub tkaniny jedwabne z sukniem.

Dzisiejsza nasza rycina daje pewnego rodzaju pogląd na pierwsze typy mody wiosennej, przedstawiając kilka dobrych modeli tego rodzaju. Zaznaczyć należy, iż obie sukienki, które tu widzimy, przy użyciu materiału tego samego rodzaju, dadzą się z paltem, które widzimy na szkicu środkowym, znakomicie skombinować w efektowny komplet wiosenny.

Przedewszystkiem zwrócimy uwagę na rycinę środkową, a zwłaszcza zajmujemy się pelerynką, która łączy w sobie wszy-

stko, co może nam dać nowego dzisiejsza moda wiosenna. Prosty fason męski paltu podkreśla nowy kierunek linii wiosennej, co jednak nie oznacza bynajmniej, iż fasony kloszowe temsamem zupełnie mają zniknąć z horyzontu; styl ten, i nadal jest modny, choć tylko w formach szczególnie umiarkowanych i nieprzesadnych: na pierwszy plan atoli wysuwa się linja w szczególności oparta na kontrafaldzie i jej odmianach.

Pod kołnierzem do paltu tego przypięta jest półtuga peleryna, która zwłaszcza przez szeroki pasek skórkowy, opasujący paltu, nadaje temu modelowi charakter raczej sukni wiosennej.

Palto-takie nadaje się znakomicie zarówno do jednej, jak i drugiej sukni dżemprowej, które widzimy na naszej rycinie. Pierwsza z nich jest prostsza i mniej skomplikowana w wykonaniu; składa się ona z bluzki koszulkowej z kołnierzykiem chłopięcym i żabotem oraz ze spódniczki plisowanej, przyczem miejsce szwu zakrywa szeroki pasek skórkowy, harmonizujący z paskiem paltu.

Bardzo modny jest i fason ostatni, który przedstawia typową sukienkę dżemprową tego sezonu. Tutaj spódniczka w kratę, układana w kontrafaldy przykrywa częściowo gładką bluzę z kashy.

Bluza ta krojona jest po męsku, posiada plastron, kołnierzyk chłopięcy i bardzo oryginalne ułożenie paska, który, sporządzony z wąskiej taśmy zamkowej, przechodzi popod patkami kieszonek.

Najodpowiedniejszym nakryciem głowy dla modeli tego typu będzie zwyczajny kapelusik filcowy, przybrany ewentualnie odpowiednią wstążką, najlepiej w kolorach pośrednich, jak piaskowy, beże lub szary. Obuwie również możliwie skromne, przyczem najodpowiedniejsze będą pantofle brązowe, zwłaszcza ze skóry krokodylej, uważanej obecnie za bardzo modną i szlachowną.



CZAPECZKA WELNIANA W KSZTAŁCIE TURBANU

z odpowiednim szalem będzie na wiosnę i w lecie najmłodniejsza dla celów sportowych i nad morze. Kombinacja ta wygląda bardzo oryginalnie i efektownie i niezawodnie znajdzie liczne zwolenniczki.



Modele te wyrabiane są przeważnie z materiałów włóczkowych w paski, przyczem kolor zasadniczy odpowiada barwie sukni, podczas gdy paski mogą być utrzymane w kolorach nawet bardzo jaskrawych i powtarzających się i w szczególności ubioru, jak kamizelka, pończochy czy parasolki na plaży.

Szał wiąże się prosto w zwykły węzeł pod szyją. Turban welniany układa się z jednego prostego pasa materiału i spina z przodu kłamrą drewnianą. Kombinacja taka i czapeczka z szalem nadaje się równie dobrze i do podróży, oraz dalszych tur samochodowych.

Podarta suknia

Pani Emma jest piękna, czarująca kobieta. Nie jest to opinia jej przyjaciółek, lecz moja własna. Przyjaciółki daleko chętniej wskazują wady pani Emmy. Mówią, że to kokietka, lekkomyślna i... że ma kochanka. Coś podobnego uważać za wadę może tylko przyjacielka!

Małżonek pani Emmy czyni wszystko możliwe, aby ją uszczęśliwić. Tylko nie jest, niestety, dostatecznie bogaty, aby jej sprawić piękne toalety z wielkich magazynów, kosztowne fura, wykwinna bielizna. Brzydkie myśli przychodzi mi do głowy, ale nawet najszczerza przyjaciółka pani Emmy twierdzi, że jeśli pani Emma została kochanką Lucjana V., to jedynie i wyłącznie z miłości.

Cóż to za rozkosz może sobie powiedzieć: „Nie należę do tych kobiet, które się sprzedają”. I pomyśleć tylko, że gdybym chciała... Przecież ten stary hrabia szalał za mną. Nie było rzeczy, którejby mi odmówił!”

Wprawdzie idąc na schadzki zastanawiała się pani Emma: „Jakby to zrobić, by nie prosząc o to Lucjana, otrzymać od niego 2000 franków na suknię od Paquin'a, o której już marzę oddawna? Kocham go bardzo, ale wiem, jak wiele zyskałaby na tem moja uroda. A zresztą jemubym tylko sprawiła przyjemność...”

I otóż w pięknej głowie powstał plan. Pani Emma kupuje na wyprzedziły resztkę materiału, dość lichej jakości, lecz bardzo efektownego. „Nie ręczę za trwałość, — mówi sprzedawca, — ale za to nabywa go pani po niezwykle niskiej cenie: 29 fr. 95 c.”

Z ową resztką śpieszy pani Emma do taniej krawcowej i mówi: „Proszę mi uszyć jaknajprędzej sukienkę, którąby wyglądała na coś lepszego. A do paska proszę wszyć tę oto taśmę”. Na taśmie w pasku znajduje się zwykle nazwa magazynu, w którym suknia została uszyta.

Na taśmie, wręczonej przez panią Emmę, wydrukowane było wielkimi literami: „Paquin”.

Cóż nastąpiło dalej? Po kilku dniach pani Emma odwiedziła Lucjana w nowej sukience. Lucjan był bardzo podniecony i natarczywy, a pani Emma przezornie oparła się kolanem o róg kanapy. — Trzask... Materjał pękł. Pani Emma rozplakała się rzewnymi łzami.

— Co za nieszczęście! Nowa sukienka, dziś rano przysłana od Paquin'a. Patrz, tu jest firma. Pomyśl Lucjanie, suknia za 2000 franków. Z pewnością mąż mi już drugiej takiej nie sprawi!”

Lucjan uspakaja ją: — Nie martw się, kochanie. Wiem, że to moja wina, ale postaram się ją naprawić. Daj mi suknię!”

Lucjan idzie z suknią do sąsiedniego pokoju i porozumiewa się z kimś telefonicznie. Z bankiem, czy z magazynem Paquin'a? Pani Emma uspokojona, okazuje mu dużo czulej wdzięczności w ciągu następných dwóch godzin.

Po pewnym czasie gospodyni puka do drzwi.

— Proszę pana, przyniesiono suknię. — Dobrze, a rachunek? — pyta Lucjan.

— 9 franków 50? — Dobrze, proszę tu jeszcze 50 centymów dla chłopca na piwo. — Co? — Ikała przerażona pani Emma, — cożes narobił?!

— Ależ nic, kochanie, dałem zaczerować. To przecież była wcale niewielka dziurka. Spójrz.

Ale najgorszy cios spadł na panią Emmę po kilku dniach. Pani Emma prosi męża o pieniądze, by sobie coś kupić i otrzymuje odpowiedź:

— Moje dziecko, wydajesz zbyt wiele pieniędzy na swoje toalety. Nawet nasi przyjaciele zwracają już na to uwagę. W

REKAW BALONOWY.

Modę tę usilnie propagują na sezon wiosenny wielkie paryskie wytwórnie, a fason taki rękawa niewątpliwie przyjmie się wkrótce, gdyż jest bardzo dekoracyjny, a nadto wyszczupla znakomicie rękę w przegubie.



Rękawek taki, przezroczysty i haftowany, wychodzi z właściwego rękawa z sukna, czy jedwabiu. Haft powinien być możliwie subtelny i artystyczny i harmonizować z kapeluszem i torebką.

Najlepiej nadają się tu hafty krzyżkowe, które wydobywają najefektowniej kontrasty barw i odcieni.

tych dniach Lucjan, który jest przecież osobą postronną, zapytał mnie: „Mój kochany, jak możesz sobie pozwolić, by twoja żona ubierała się w pierwszorzędnym magazynach?” I rzeczywiście ma rację. Od dzisiejszego dnia będziesz otrzymywała połowę sumy przeznaczonej przez mnie na twe stroje.

Thun. Emma.

POD OSTRYM KĄTEM.

Przewodnik
Bibliograficzny

Nakładem „Grupy Zredukowanych Pracowników Umysłowych” ukazał się zeszyt 13 „Przewodnika Bibliograficznego”, do złudzenia naśladowujący wydawnictwo Ossolineum. Zeszyt ten zawiera paręset zmyślonych pozycji bibliograficznych, z których przytaczamy najzabawniejsze:

4313. Askenazy Szymon, Napoleon, Polska i ja. Wydano staraniem komitetu przyjaciół i wielbieli autorów pod przewodnictwem prof. St. Kutrzeby, Wł. Konopczyńskiego i M. Handelsmana. Warszawa. Perzyński i Niklewicz. 1925. 4-o, str. 1000.

4317. Baudouin de Courtenay Jan. A proces fyn Sztajger. Warszawa. Nakładem „Hajnt”. 1925. 8-o, str. 32.

Rzecz napisana w żargonie.

4320. Bernacki Ludwik hm. Cennik bufetu w teatrze Stanisława Augusta. Tom dodatkowy do dzieła „Teatr, dramat i muzyka za Stanisława Augusta”. Lwów. Zakład Narodowy im. Ossolińskich. 1925. 8-o w. str. IX plus 146 plus 12 tabl. jądłospisów.

4323. Birkenmajer Aleksander. Szesnasta karta rękopisu nr. 2789 Biblioteki Jagiel. I inne szesnaste karty innych rękopisów innych bibliotek. Kraków. 1925. 4-o, str. 78.

4335. Bruchnański Wilhelm Prof. Uniw. Lwów. Krytyczne zestawienie pierwszych liter we wszystkich miejscach „Pana Tadeusza” jako wstęp do umiejętności literatury polskiej. Lwów. Nakładem Koła Polonistów. 1925. 8-o, str. 854.

4349. Chrzanowski Ignacy Prof. Uniw. Jagiel. Mleko ojcowskie Sybilli Woronicza. Odczyt wygłoszony na walnym zgromadzeniu Związku Niewiast Katolickich. Warszawa. (1925). 8-o, str. 16.

4355. Czapczyński Tadeusz (wizytator okręgu łódzkiego). Rozbiór metodyczny „Powrotu taty”, z wykresami. Lwów — Warszawa. Książnica-Atlas. 1925. 8-o, str. XXV plus 380 plus 6 nrb. plus 16 tabl.

4361. Daszyński Ignacy. Wielki człowiek w Polsce. Pamiętniki. Kraków. Nakładem Drukarńi Ludowej. 1925. 8-o. Tom I, str. 498. Tom II str. 186.

4386. Goethe Jan Wilkołaz. Pięć Jedna tragedia. Przełożył Leon Wachholz. Wydanie drugie poprawne. Warszawa. Gebethner et. Wolf (1935). str. 230.

4392. Grabski Stanisław Minister W. R. i O. P. Poznań swój kraj! Z Warszawy do Sulejówka i z powrotem. Warszawa. 1925. Nakł. Towarzystwa Krajoznawczego. 8-o, str. 23.

4396. Grzymała-Siedlecki Adam. Widły jako broń narodowa. Odbitka z „Warszawianki”. Warszawa. 1925. 8-o, str. 30. 1925. 16-o, str. 120 plus 5 nrb.

4464. Makuszyński Kornel. Urywki z pamiętnika. I. Pierwsza ćwiartka papieru w mym żywocie. II. Co zawdzięczam Zakopanemu i żydówkom. Gniezno. Nakł. Jana Kasprowicza. 1925. 16-o, str. 88.

4469. Mickiewicz Adam. Dziady. Wydał Władysław Grabski. Słowem wstępem poprzedzili Władysław Kucharski i Hubert Linde. Warszawa. „Rozwój”. 1925. 8-o, str.

4499. Pleśkowski Stanisław. O pomnik dla Berka Joselewicza. Warszawa. Nakł. „Porannej Gazety Warszawskiej”. 1925. 8-o, str. 16.

4501. Płsudski Józef, b. Naczelnik Rzplitej Płoskiej. Jak uniknąłem błędów Napoleona? Kraków. Osobne odbicie z 547 wywiadu w „Illustr. Kurjerze Codz.”. Str. 2.

4516. Pusłowski Franciszek Xawery. Najmłodsze życie Żeromskiego. Tylko dla dorosłych! Kraków. Nakł. „Głosu Narodu”. 1925. 16-o, str. 68.

4524. Rostworowski Karol Hubert. O ile ja i Dante stoimy wyżej od Żeromskiego? Kraków. Nakł. „Głosu Narodu”. 1925. 8-o, str. 30.

4538. Sikorski Władysław b. prezes Rady Ministrów, inżynier. Od Witosa do Thugutta i z powrotem. Studja z pomiarów politycznych. Kraków. Nakładem „Piasta”. 1925. 8-o, str. 24, z dwiema tablicami.

4543. Słonimski Antoni. Wracaj do Brazylii. Zbiór głosów o poecie. Warszawa. Nakł. „Myśli Narodowej”. 1925. 16-o str. 132.

4546. Sobieski Wacław Prof. Uniw. Jagiel. Od Mardocheaja do Strońskiego. Rozwój myśli narodowej. Warszawa. Nakł. „Rozwoju”. 1925. 8-o, str. 328.

4560. Tatarkiewicz Władysław, Prof. filozofii na Uniwersytecie Warszawskim. Czy Stanisław August nosił getry? Przyczynek do poglądów filozoficznych epoki. Warszawa. 1925. 8-o, str. 18.

4568. Tuwim Julian. A to miała już pani w ręku? Wybór poezji własnych. Warszawa. Nakładem poety. 1925. 8-o, str. 327.

4575. Urban T. J. Ks. O czem powinny myśleć młode małżatki w decydujących momentach. Kraków. Nakł. Towarzystwa Jezusowego. 1925. 16-o, str. 24.

4578. Wachholz Leon. Uwiedzenie czy zgwałcenie? Sprawa Fausta i Małgorzaty wobec kodeksu karnego b. trzech zaborów. Kraków. Nakł. J. Czerneckiego. 1925. 8-o, str. 218 i 7 tabl.

4600. Żeligowski Lucjan Gen. broni, Minister wojny. Jak wyprowadzić wojsko w pole? Warszawa. Nakład Związku Ludowo-narodowego. 1925. 8-o, str. 60.

Dwa wagony desek
za fałszywe weksle

Jak pan Tartaj wystawiał weksle firmy „Goldblum”

Sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem sędziego Korwin-Korotkiewicza rozpatrywał w trybie uproszczonym, sprawę oskarżenia z art. 440 i 591 o fałszowanie weksli przez Adolfa Tartaję, właściciela fabryki ram i skrzyń drewnianych.

W dniu 15 lipca firma S. Goldblum, przy ul. Piotrkowskiej nr. 99 (skład żelaza) otrzymała dwa zaprotestowane przez reagenta weksle, wydane na zlecenie Zymermana, składnika materiałów budowlanych w Poznaniu, na sumę 400 i 191 złotych, a żyrowane przez Adolfa Tartaję, który zapłacił, jak się później okazało, tymi weksłami, należność zamówionych dwóch wagonów desek. Dawid Goldblum o wystawieniu weksli nic nie wiedział, i stwierdził, że na przedstawionych mu wekslach podpisy są fałszywe oraz niewłaściwe jest imię wystawcy, gdyż firma podpisuje swe zobowiązania „Dawid Goldblum”, a nie jak to mylnie podpisano „S. Goldblum”. Weksle te skierował Goldblum do prokuratora przy sądzie okręgowym w Łodzi, która wytoczyła Adolfowi Tartajowi sprawę.

Na wczorajszej rozprawie sądowej Tartaj przyznał się do winy twierdząc, iż weksle sfałszował z wiedzą Zymermana, który sam wypełnił resztę tekstu.

Weksle te Tartaj sam żyrował, jednak, jak twierdzi, w tym celu jedynie, by Zymerman mógł je w razie potrzeby zdyskontować w banku. Usiłuje on dowieść sądowi, iż oszustwa dopuścił się jedynie celem umożliwienia tych formalności, jakie są konieczne, by weksel mógł być zdyskontowany, to jest, by weksel posiadał wystawcę i żyranta, firmę zaś „S. Goldblum” wystawił jako firmę fikcyjną a jednocześnie znaną w sferach kupieckich.

Wezwany w charakterze świadka, Zymerman, nie przyznaje się, by weksel został podrobiony z jego wiedzą, dowodząc sądowi, iż po zamówieniu przez Tartaję z jego zakładów dwóch wagonów desek, zażądał 500 złotych, a conto transakcji.

Tartaj wyjął z bocznej kieszeni marynarki dwa weksle in blanco z gotowymi już podpisami „S. Goldblum” i polecił mu wypełnienie reszty tekstu w myśl zawartej umowy.

Zymerman znając firmę „S. Goldblum” jako jedną z poważniejszych firm łódzkich i niedopuszczającą swych weksli do protestu, chętnie przyjął weksle i wzamian przesłał Tartajowi żądany towar.

Po nadejściu terminu płatności, Tartaj wykupić weksli nie chciał, Zymerman więc

przyjechał do Łodzi i oddał weksle rejentowi do protestu.

Jednak wobec odmowy firmy „Dawid Goldblum” wykupienia zaprotestowanego weksla i stwierdzenia przez nią, że podpisy są fałszywe, skierował sprawę całą do prokuratora.

Prokurator Fajt zbija twierdzenie Zymermana jakoby ten nie wiedział o sfałszowaniu podpisu firmy „S. Goldblum”, i uważając, iż wina podsądnego została na przewodzie sądowym dostatecznie stwierdzona, wnosi o przykładowe ukaranie podsądnego w myśl 440 i 591 art. k. karn.

Obrońca oskarżonego Tartaję, mecenas Kobyliński krytykuje kwalifikacje czynu swego klienta z artykułów przytoczonych, przez przedstawiciela oskarżenia publicznego, wnosząc, iż mowa tu być może jedynie o art. 583 k. k., usiłując dowieść zarazem, iż weksel był tak zw. w sferach kupieckich „keller wekslem”, podpisana bowiem została firma fikcyjna, która w żadnym wypadku odpowiadać za takie zobowiązania nie może.

Sąd po naradzie ogłosił wyrok, mocą którego Adolf Tartaj skazany został na jeden rok więzienia oraz zapłacenie 40-tu złotych tytułem opłat i kosztów sądowych. (u)

Anarchja panująca w stosunkach
magistratu do robotników
sezonowych
musi się skończyć

Związki pracownicze proponują zawarcie umowy

Związek pracowników instytucji użyteczności publicznej przesłał magistratowi projekt umowy normującej warunki pracy i płacy rzemieślników i rob. sezonowych.

W umowie związek proponuje wysokość wynagrodzenia dla rzemieślnika i rob. sezonowego następującą: a) dla układaczy płyt i dozorczy robót I zł. 70 groszy za godzinę, b) dla brukarza i rzemieślnika sezonowego 1 zł. 65 gr., c) dla ubijacza i pływacza kamienia 1 zł. 15 gr., d) dla rob. niewykwalifikowanego sezonowego 80 gr., e) dla rob. młodocianego sezonowego do lat 18-tu 60 groszy. Powyższe płace będą utrzymane zgodnie z wykazami wojewódzkiej komisji do badania kosztów utrzymania.

Jak bańka mydlana

prysnął złoty sen o szczęściu
Panna Esterka złapała swego narzeczonego na
czułem rendez vous z „tą trzecią”

W Pabjanicach przy ulicy Zygmuntowskiej mieszkała z rodzicami 13-letnia Estera Ginsberg. Uroda i wdzięki młodego dziewczęcia ściągaly ku niej tłumy wielbiących. Panna Estera odrzucała jednak konkurentów, szukając dla siebie człowieka z „lepszej sfery”.

Pewnego dnia na kolacji u swej ciotki spotkała młodego i eleganckiego mężczyznę, p. Leopolda Kornmana. W piersiach panny Esterki żywiej zabiło serce, dotychczas zimne i nieprzystępne. Umijający wdzięki młodzieńca, żar czarnych oczu uczyniły na niej kolosalne wrażenie. Po skończonej wieczery panna Estera poprosiła nowego znajomego, by jej złożył któregoś dnia wizytę. Kornman, który stale mieszkał w Łodzi, przyrzekł to uczynić przy najbliższej okazji.

Związana w ten sposób znajomość, rychło przedzierzgnęła się w zażyłą przyjaźń, a w końcu w miłość. Estera pokochała Kornmana całym żarem pierwszej dziewczęcej miłości. Dniami i nocami śniła o swym jedynym, z utęsknieniem oczekując upragnionych chwil czulego sam na sam.

Pan Leopold, opowiadając dużo o swych

Dalej w umowie związek, proponuje urlopy wypoczynkowe: 5-ciodniowy urlop po przepracowaniu trzech miesięcy, 6-ciodniowy po przepracowaniu 4 miesięcy, 7-miodniowy po 5 miesiącach, 8-miodniowy po 6 miesiącach, 11-dniowy po 8 miesiącach, czyli po jednym dniu urlopu za każdy miesiąc, jedynie po przepracowaniu 12 miesięcy będzie się należeć rob. 17-dniowy urlop. W sprawie powyższej umowy zostanie zwołana specjalna konferencja, którą podpiszą przedstawiciele magistratu i związki zawodowe. Umowa powyższa będzie obowiązywać na rok 1926 i może być zerwana przez jedną lub drugą stronę za uprzednim 2-tygodniowym wypowiedzeniem. (u)

pono świetnie prosperujących interesach, zdołał wkręcić się w łaski rodziców Esterki. W końcu oświadczył się o jej rękę i został radośnie, jako dobra partja, przyjęty.

Panna Estera snuła projekty o swem przyszłym szczęśliwym pożyciu małżeńskim, o miłym własnym gniazdeczku.

Nagle narzeczonemu przestał się zjawiać. Zaniepokojona o jego zdrowie panna Estera przyjechała w dniu wczorajszym do Łodzi. Udała się pod wskazany jej przez znajomych adres na ul. Wólczańską Nr. 30 do mieszkania ukochanego. Trafiła jednak w złym momencie. Pan Leopold otworzył jej drzwi mocno zmieszany. W pokoju jego znajdowała się jakaś przystojna brunetka. Pewien nieład w garderobie nie pozwalał wątpić o charakterze wizyty.

Rozpacz ogarnęła zdradzoną narzeczoną. Z silnego wzruszenia dostała ataku sercowego.

Pan Leopold musiał zaważać pogotowie, które przewiozło pannę Esterę na jej życzenie do domu jej krewnych, ponieważ nie chciała ani chwili pozostać w mieszkaniu obłudnego p. Kornmana. (l)

Kto i kiedy
otrzyma zasiłki

Onegdaj wieczorem odbyło się posiedzenie funduszu bezrobocia i przedstawiciele związków zawodowych pracowników umysłowych w sprawie podziału zapomóg z kwoty 54 tysięcy złotych wśród bezrobotnych pracowników umysłowych i postanowiono, że wszyscy bezrobotni pracownicy zakwalifikowani do grupy III-ej otrzymają zasiłki najdalej do dnia 9 b. m.

Według prowizorycznego obliczenia na wypłatę III-ej grupy potrzebna jest suma 23 tysiące złotych, pozostałe zaś 31 tysięcy z otrzymanej kwoty 54 tysięcy, postanowiono podzielić wśród bezrobotnych zakwalifikowanych do grupy IV-ej, którzy najdłużej pozostają bez pracy i są obciążeni rodziną, przyczem wypłata dla tychże odbędzie się w dniu 17 b. m. (p)

63 tysiące bezrobotnych
Niedola Łodzi w cyfrach

W państwowym urzędzie pośrednictwa pracy w Łodzi w dniu 6 marca r. bież. było zarejestrowanych 63.000 bezrobotnych. W tym brało 22.628 bezrobotnych zasiłki ustawowe wypłacane z funduszu bezrobocia, oraz 26.461 bezrobotnych zasiłki doraźne wypłacane ze skarbu państwa.

W ubiegłym tygodniu straciło pracę 420 robotników. Otrzymało zaś pracę 1.055 robotników. Do pracy zostało wysłanych 177 robotników.

Urząd rozporządza 348 wolnymi miejscami dla robotników różnych zawodów.

Każdy musi złożyć ofiarę
na rzecz bezrobotnych

Komitet obywatelski niesienia pomocy bezrobotnym zaprosił kupców i przemysłowców w dniu wczorajszym na konferencję do komendy policji państwowej, gdzie z ramienia komendy występował inspektor Roszkowski i nadkomisarz Izydorczyk. Celem konferencji było omówienie projektu znaczków dodawanych do rachunków przy sprzedaży w sklepach kolonialnych, galanterijnych i w hurtach fabrycznych. Dochód ze znaczków przeznaczony będzie dla bezrobotnych na zasiłek funduszu komitetu obywatelskiego niesienia pomocy bezrobotnym w Łodzi. Termin naklejania znaczków ustalono od dnia 15-go b. m. (p)

Po długich i ciężkich cierpieniach zmarł dnia 3-go marca b. r. w Mentonie

B. P.

DAWID GOLDBLUM

kupiec i obywatel m. Łodzi
przeżywszy lat 63

o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

Żona, dzieci i rodzina.

1273—1

Dnia 6 marca o godz. 6-ej rano po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarła, przeżywszy lat 35,

ś. † p.

Joanna Łapińska

Z DOMU MŁOTKOWSKA

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Pańskiej 85 nastąpi w poniedziałek o godz. 4 po poł. o czym zawiadamiają wszystkich krewnych, przyjaciół i znajomych w nieutulonym żalu

Mąż, syn, kuzynowie i rodzina.

1245—2

Pracownicy instytucji użyteczności publicznej skarżą się na swój los
Magistrat łódzki, obniża pensje, gwałci pragmatykę służbową i wprowadza 12-godzinny dzień pracy

Dyrekcja elektrowni łódzkiej kpi sobie z ustawodawstwa socjalnego
Memoriał, złożony wczoraj ministrowi pracy i opieki społecznej p. Ziemięckiemu

Związek pracowników instytucji użyteczności publicznej, liczący na terenie Łodzi 2 tysiące zorganizowanych członków, wczoraj złożył ministrowi pracy i opieki społecznej, p. Ziemięckiemu, memoriał z następującymi sprawami:

1. Przywrócenie prawa pracownikom stabilizowanym w magistracie m. Łodzi, którym zgodnie z art. 3 rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej polskiej z dnia 30 grudnia 1924 roku o dostosowaniu uposażenia członków zarządu i pracowników związków komunalnych do uposażenia funkcyjnarjuszy państwowych, przyznano zatrzymać uposażenia, pobierane przed dniem wejścia powyższego rozporządzenia.

2. O spowodowanie podniesienia kategorii płac niższym funkcyjnarjuszom miejskim.

Na podstawie wyżej wymienionego rozporządzenia prezydenta Rzeczypospolitej polskiej płace pracowników miejskich dostosowano do płac pracowników państwowych, co spowodowało obniżenie im dotychczasowych poborów od 20 proc. do 50 procent. Szczególniej ucierpiała kategoria niższych funkcyjnarjuszy, których w większości zaszerogowano do najniższych grup.

3. O spowodowanie przywrócenia praw związkom w pragmatyce.

Związek, dając po linii uprawnień statutu jeszcze w roku 1921, rozpoczął pertraktacje z magistratem, w celu wprowadzenia pragmatyki służbowej. Poprzedni władze miejskie przychyliły się do życzeń związku w roku 1922 po zatwierdzeniu przez radę miejską i władze nadzorcze

wprowadziły w życie część przepisów, resztę zaś zatwierdził magistrat w roku 1923 w zastępstwie rady miejskiej, która była już rozwiązana. Wybrane w roku 1923 nowe władze opracowały nową pragmatykę służbową, która została przez radę miejską zatwierdzona.

Władze nadzorcze poczyniły jednak cały szereg poprawek, godzących w pierwszy rządzie w związki zawodowe, a tem samem i w pracowników. I tak skreślono w art. 25, 32 i 51 zdania o opinii i pośrednictwie związków pracowników miejskich w sprawach pracowniczych, zaś art. 35 skreślono całkowicie, który mówi: „Związki zawodowe pracowników miejskich mają prawo interwencji w sprawach dotyczących pracowników miejskich”

Z nadesłanych związkowi nieoficjalnych wiadomości ministerstwo spraw wewnętrznych zatwierdziło pragmatykę służbową w tekście proponowanym przez władze nadzorcze, mimo to, że utracenie związków zawodowych na terenie pracowników miejskich sprzeciwia się konstytucji i dekretowi z dnia 8 lutego 1919 r. w przedmiocie tymczasowych przepisów o pracowniczych związkach zawodowych.

4. Spowodowanie przywrócenia 8-godzinnego dnia pracy dla portjerów i dozorców w szpitalach i domach wychowawczych, jak również zmuszenia magistratu m. Łodzi do stosowania ustawowych dni wypoczynkowych dla pracowników, zatrudnionych w niedziele i święta.

Doszło do naszej wiadomości, że władze nadzorcze wspólnie z magistratem m. Ło-

dzi czynią starania w ministerstwie pracy i opieki społecznej o uzyskanie od tegoż ministerstwa zezwolenia na wprowadzenie 12-godzinnego dnia pracy dla pracowników szpitali i domów wychowawczych.

5. Wpłynięcie na władze nadzorcze w Łodzi, by przy rozpatrywaniu budżetów instytucji samorządowych oraz wniosków rad miejskich uwzględniano ustawodawstwo socjalne i umożliwiono w razie zachodzących wypadków ingerencje inspektorów pracy.

6. Umożliwienie związkowi zawarcia umowy zbiorowej z dyrekcją polskiej akcyjnej spółki telefonicznej w Łodzi

Umowa między dyrekcją P. A. S. T. a związkiem naszym wygasła w roku 1923 i do dnia dzisiejszego nie jest odnowiona.

Dyrekcja w Łodzi, korzystając zaś z ciężkiego przesilenia gospodarczego, stara się wszelkimi sposobami uchylać się od przyjętych na siebie zobowiązań, co wywołuje wśród pracowników ogromne rozgorczenie, mogące doprowadzić do niepożądanych następstw.

7. O spowodowanie cofnięcia przez władze nadzorcze nakazu, zabraniającego radzie nadzorczej gazowni wypłacenia pracownikom gratyfikacji.

Pracownicy gazowni miejskiej od lat 25 otrzymywali w każdym roku kalendarzowym gratyfikację w wysokości jednorazowych poborów. W roku ubiegłym związek dorocznym zwyczajem ponowił zadanie wypłacenia pracownikom wspomnianej gratyfikacji i rada nadzorcza niechętnie przychyliłaby się do tego zadania, gdyby nie wybiegające poza upraw-

nienia stanowisko władz nadzorczych, które zabroniły radzie nadzorczej wypłacenia pracownikom wspomnianej gratyfikacji.

8. O spowodowanie honorowania przez dyrekcję elektrowni dotychczasowych warunków pracy, płacy i związku.

Wobec objęcia elektrowni łódzkiej przez nową spółkę akcyjną od zarządu państwowego, spółka ta starała się wprowadzić cały szereg innowacji godzących w prawa i płace pracowników. Spowodowany tem stanowiskiem strejk w miesiącu listopadzie roku ubiegłego nie doprowadził do porozumienia, a dyrekcja, korzystając z osłabienia organizacyjnego pracowników obecnie z całą bezwzględnością stosuje niedopuszczalne zmiany, urągające ustawodawstwu robotniczemu, a mianowicie:

a) zwalniani są pracownicy niewygodni dyrekcji ze względów czysto-osobistych, a przyjmowani pracownicy nowi na warunkach daleko odbiegających od poprzednich na niekorzyść pracowników;

b) stosowane są godziny nadetatowe, za które wbrew ustawie zapłatę pracownicy otrzymują ryczałtem, określoną przez dyrekcję dowolnej wysokości;

c) stosowana jest względem pracowników inkasentów i monterów płaca akordowa, dotychczas niestosowana.

d) wprowadzono kategorie pracowników dniówkowych, którym odmawia się prawa dwutygodniowych lub trzymiesięcznych wymowień.

Przytem ingerencja związku ani też inspektoratu pracy nie odniosła skutku.

Widowiska, koncerty i zabawy

TEATR MIEJSKI

Dziś, niedziela, po południu o godzinie 3 m. 30 po raz szósty od wystawienia prześlizgną baśń sceniczną „Królewna Śnieżka i 7 karłów”. Ceny zmniejszone.

Wieczorem po raz 2-gi pełna werwy satyrycznej i humoru komedia w 4 aktach Włodzimierza Perzyńskiego „Lekkomyślna siostra” z Ireną Horecką, Izą Kozłowską i Leopoldem Komornickim w rolach naczelnych. Bilety ulgowe, mimo niedzieli, ważne. Realizować je można do godz. 2 w kasie zamawiań, potem w kasie teatru.

PODWIECZOREK U HANDLOWCÓW.

Dziś, w niedzielę, dn. 7 b. m. o godz. 5-ej po poł. odbędzie się w lokalu związku zawodowego pracowników handlowych i biurowych m. Łodzi (Al. Kościuszki 21), zwykły niedzielny podwieczorek klubowy dla członków i wprowadzonych gości.

WYSTĘPY GOŚCINNE ALFREDO UFERINI.

Znakomity iluzjonista Alfredo Uferini, którego czasowe występy w Warszawie wywołały wielkie zainteresowanie, przyjeżdża do Łodzi, ażeby urządzić cykl swoich zadziwiających przedstawień. Alfredo Uferini jest obecnie największym mistrzem w swoim fachu i cała zagraniczna prasa, jak również publiczność wyraża się jednomyślnie, że występy tego iluzjonisty znajdują się na najwyższym poziomie. Wszystkie jego numery są prawie jego własnego wynalazku. Tutejsze przedstawienia odbywać się będą w sali Filharmonii i rozpoczyna się od wtorku dnia 9 marca. Występy trwać będą w Łodzi tylko kilka dni i odbywać się będą codziennie o godz. 8.30 wiecz. Bilety już nabywać można w kasie Filharmonii.

9 SYMFONJA BEETHOVENA W FILHARMONII

Jutro, w poniedziałek, o godz. 8.30 wiecz. w sali Filharmonii nasza muzykalna Łódź będzie miała zaiste wielką uroczystość artystyczną, a bowiem wykonanie 9-ej symfonii, tego nieśmiertelnego arcydzieła Beethovena, stanowi wszędzie eventem w wielkim stylu, na który bezsprzecznie pozwolić sobie mogą tylko największe miasta Europy. Dyrekcja nie szczędzi jednak trudów i zabiegów, aby wykonanie tej napożniejszej symfonii wielkiego mistrza stało na wysokości zadania i pozostawiło po sobie na słuchaczach niezatarte wrażenie artystyczne, a najlepszą gwarancją tego jest objęcie dyrygowania tą symfonią przez znakomitego naszego kapelmistrza, dyrektora opery warszawskiej, Emila Młynarskiego, jak również udział w kwartecie solistów tej miary artystów jak Adela Compe-Wilgocka, Marja Trampczyńska, Adam Dobosz i Aleksander Michałowski, oraz powiększona znaczne orkiestra i chór tow. śpiew. „Hozomi”, składający się z 130 osób. Koncert jutrzejszy będzie niewątpliwie koroną bieżącego sezonu i zapewne się złotymi zgłoskami w historii życia muzycznego naszego grodu.

„ROBIN HOOD”.

„Robin Hood” w Lunie demonstrowany będzie dziś od godz. 2-ej do 3-ej po cenach zmniejszonych, t. j. od 50 groszy. Piękny ten obraz zalecamy wszystkim miłośnikom kina. Film dla młodzieży dozwolony.

Z muzyki

Recital Józefa Słowińskiego

Schumann, Schubert, Chopin, Liszt — oto plejada twórców, których Słowiński przeznaczył na program swego recitalu. Bo Słowiński nie poszedł z prądem, nie uznaje modernizmu w sztuce, pozostał wiernym tradycji i swej kolebce, którą ukolysała muza romantyków, a nade wszystko muza Chopina; on widzi swe dzieciństwo ślaskie, anielskie, swą wieczną młodość górna i chmurna, swój wiek męski, wiek kłeski... a dlatego jego sztuka odzwierciedla nie zajmuje nas stroną techniczną interpretacji, tą, która ośniewa. Jego muzyka sięga do wnętrza trzewi i targa.

Ta zdolność wzniosłego pojmowania nastroju uwydatnia się we wszystkich wykonywanych utworach, bo jakkolwiek nastrojów więcej z inwencji twórczej, jest on szlachetnie pojęty — wszędzie potrafi Słowiński wyciągnąć z fortepianu tę barwę wdzięcznego marzycielstwa, przejmującego technieniem tej właśnie nastrojowej romantyczności.

Ta melancholia w barwie tonu, która przy najsilniejszych wybuchach uczucia nie razi brzęczeniem strun (Król Olch-Schuberta), a w pianissimach jest jeszcze dźwiękiem głębokim i okrągłym; te przejawy uczucia lub wyrazu radości, upojenia, smutku, bólu, rozpacz (Chopin) — to siła, której Słowiński nie używa jako środka, lecz którą zużywa z siebie na odtworzenie dzieł wielkich.

Koncerty Słowińskiego nie szczyją się w Łodzi tłumną frekwencją — nie dziwnego — jest to pianista, przemawiający do serc tylko wrażliwych i wybranych słuchaczy.

F. R. Hal.

Upadłość firmy „M. Schönborn” ogłosił wczoraj sąd handlowy

Na wczorajszej sesji wydziału handlowego sądu okręgowego w Łodzi rozpatrywano podanie firmy „M. Schönborn”, fabryka i skład trykotażu i pończoch przy ulicy Nawroci Nr. 23, w sprawie ogłoszenia firmy upadłości na własne żądanie.

Firma istnieje od roku 1886 i należała do najsolidniejszych firm łódzkich.

Obecna sytuacja gospodarcza, szczególnie silny kryzys w branży trykotowo-działej, brak dostatecznych kapitałów, wreszcie konieczność korzystania z kredytu pozabankowego na bardzo ciężkich warunkach, przyczyniły się do tego, iż firma

zmuszona jest prosić o ogłoszenie jej upadłości.

Z załączonego do podania bilansu wynikała znaczna zwyżka passywów nad aktywami.

Sąd, pod przewodnictwem sędziego okr. Łódzkiego, po naradzie postanowił ogłosić upadłość firmie „M. Schönborn” datę otwarcia upadłości wyznaczył na dzień 6 marca b. r., zamianował sędzią-komisarzem s. h. Ernesta Kaiserbrechta, zaś kuratorem masy upadłości adwokata Montfaka. (ib)

Arcydzieła Szyków

w miejskiej galerii sztuki

(—) Wystawa Szyków otwarta będzie w sobotę, dnia 13-go marca r. b. o godzinie 5-ej popoł. Wystawa obejmować będzie 34 dzieła s. p. Jana, między innymi „Przysięgę Witolda” (8 x 5 m.), „Uczę Nerona na stawach Agrypy” (Z „Quo Vadis”) 4 x 5 m., 37 prac Tadeusza, m. in. portret Kamila Flamarióna, hrabiny Thaide Revel i Adama Styki — 28 prac.

Dla pomieszczenia tej wspaniałej — w żadnym innym mieście polskim nie widzianej — wystawy poczyniono odpowiednie adaptacje: ściany boczne wybite zostały płytami, parawany podwyższone o ctm., podłogi wyłożone linoleum.

Dziś ostatnia niedziela pięknej wystawy portrecisty J. Kidonja i świetnych grafików L. Łopieńskiego, Fr. Siedleckiego i W. Kossaka.

Narady ojców miasta

(—) We wtorek, dnia 9 b. m. o godzinie 19 i pół punktualnie, w siedzibie radzieckiej odbędzie się posiedzenie komisji skarbowo - budżetowej.

Niedługo przyjeżdża nowy dyrektor

W przyszłym tygodniu ma przybyć do Łodzi dr. Samborski, powołany na ostatnim posiedzeniu zarządu kasy chorych na stanowisko dyrektora kasy. Po przybyciu do Łodzi odbędzie on szereg konferencji, na których zapozna się z ogólną sytuacją kasy, z warunkami pracy i t. d. W najbliższym czasie ma on objąć urządowanie. (v)

Dla nielicznych szczęśliwców znajdzie się praca

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w Łodzi Al. Kościuszki nr. 9 poszukuje kandydatów z dobrymi świadectwami i referencjami do obsadzenia następujących posad: Na miejscu dla osób zamieszkałych w Łodzi. W oddziale dla służby domowej: 15 służących. Wolne miejsca dla invalidów wojennych: 6 dla ciężko uszkodzonych robotników niewykwalifikowanych. Na wyjazd w kraju: W oddziale dla robotników i rzemieślników: 1-go farbierza biegłego w farbowaniu sztapów na delikatne kolory, jednego wermistrza do krepowania papieru, jednego wermistrza, względnie kierownika dla oddziału konfekcyjnego, jednego majstra do oddziału dla wyrobu papierów parafinowych, jednego pracownika do ręcznego wyrobu batów ze świadectwami nauki i praktyki, 300 kobiet i chłopów do prac przy kulturach leśnych, jedna modniarka do kapeluszy, 2 biurałstki, władające poprawnie w słowie i piśmie językami: polskim, niemieckim, francuskim lub angielskim, znające stenografię i biegle piszące na maszynie, 2-ch wermistrzów obeznanych z fabrykacją maszyn drzewnej i tektury z dłu gotelnia praktyka, trzech ślusarzy maszynowych, jednego ogrodnika pszczelarza, jednego felczera, jednego lekarza-dentystę lub dentystkę.

W oddziale dla invalidów wojennych: 11 ciężko uszkodzonych do różnych robót.

Łódź ma się zuropeizować

Regulacja miasta

(—) Na wniosek wydziału budownictwa magistrat postanowił skorygować umowę, zawartą w swoim czasie z prof. Władysławem Michałskim. W myśl nowej umowy postanowiono powierzyć prof. Michałskiemu opracowanie planu regulacji miasta za ustalonym zgóry wynagrodzeniem w terminie od dnia 1 marca do 1 grudnia r. b. Termin ten może być przedłużony do jednego roku.

Dla kontroli nad opracowaniem planu i postępu robót powołana zostanie przez magistrat komisja fachowa pod przewodnictwem p. prezydenta, M. Cynarskiego, przy współudziale m. in. przedstawicieli ministerstwa robót publicznych i urzędu wojewódzkiego.

W związku z powyższym magistrat postanowił dokonać częściowej likwidacji oddziału regulacji miasta oraz wystąpić do rady miejskiej o dokonanie odpowiednich zmian w budżecie na bieżący rok administracyjny.

Pani ma coś pod sukienką

Marjannie nie powiodło się

Chana Waksman, zamieszkała przy ul. Wolskiej 3, pracująca jako sprzedawczyni u Szmula Dątełcewaja w halach targowych przy ul. Nowomiejskiej 19, w dniu wczorajszym znajdowała się sama w sklepie, gdy weszły jakieś dwie kobiety, i podeszły do kontuaru, celem obejrzenia towaru.

Korzystając z chwili, gdy sprzedawczyni odwróciła się, by zdjąć towar z półki, jedna z kobiet schowała sztukę towaru pod sukienkę, poczem obie oświadczyły iż nic nie kupią i chciały opuścić sklep.

Waksman zauważyła jednak natychmiast brak sztuki towaru, przywołała więc policjanta, który obydwie „klientki” aresztował i chciał przeprowadzić do komisariatu.

Korzystając z zamieszania, jednej z pomyslowych złodziejek udało się zbiec.

Drugą, Marjannę Dąbrowską, zamieszkałą przy ul. Brzezińskiej nr. 48, osadzono w areszcie. (ib)

Artretyzm! piasek nerkowy! reumatyzm! podagra!

Leczy radykalnie **URAZINE**

(granulowana i w tabletkach)

Przy astmie, kłuszkach, skurczach, kolkach!

Najskuteczniejszy jest

RHODAZIL

Wyroby Laboratoire des produits „Usines du Rhone” w Paryżu.

Do nabycia we wszystkich lepszych Aptekach

Skład główny: 9445-4

w aptece Dr. Sicińskich, Warszawa, Mazowiecka 10

Wiadomości sportowe

BRUNO KARSCH, NOWY GLOBTROTTER ŁÓDZKI WYRUSZA W ŚWIAT.

Swojego czasu donosiliśmy, że członek klubu sportowego „Rekord”, p. Bruno Karsch postanowił wyruszyć w podróż naokoło świata rowerem. Jak się obecnie dowiadujemy, śmiały sportowiec ma już załatwione wszelkie formalności związane z wyjazdem i już za kilka dni udaje się pociągiem do Paryża, gdzie oczekiwać go będzie Puppe.

Obdwaj łodzianie będą odbywać podróż razem a dalsza trasa prowadzić będzie przez Francję, Belgię, Holandję i Anglię. Z Anglii globtrotterzy udają się okrętem do północnej Ameryki. Wspomniany Puppe, który roku ubiegłego wyruszył z Łodzi znając się obecnie w Lyonie (Francja). Nowemu globtrotterowi Karschowi życzymy pomyślności w jego śmiałym przedsięwzięciu.

WALNY ZJAZD DELEGATÓW POL. ZW. NARCIARSKIEGO.

WARSZAWA, 6 marca. Walny zjazd polskiego związku narciarskiego odbędzie się w dniach 23 i 24 maja w Krynicy, oraz następnego dnia w Szczawnicy, dokąd delegaci pojadą samochodami.

Wycieczka do Szczawnicy ma na celu zwiedzenie terenów miejscowych i możliwości pomieszczenia.

Z KONGRESU NARCIARSKIEGO.

Na ostatnim kongresie w Lahti uchwalono, że następny kongres odbędzie się w roku 1928 w Szwajcarii, zaś zawody narciarskie główne w roku 1927 odbędą się we Włoszech. Kongres narciarski w roku 1930 odbędzie się w Polsce, ostateczna jednak decyzja w tej sprawie zapadnie dopiero w roku 1928.

PIERWSZY MECZ O MISTRZOSTWO W WARSZAWIE.

LEGJA — VARSOVIA 2:1 (0:1).

WARSZAWA, 6.3. W dniu dzisiejszym odbył się pierwszy mecz o mistrzostwo WOZPN, pomiędzy Legją i Varsovią z wynikiem 2:1 (0:1).

Do przerwy przewagę ma Varsovia, która prowadzi 1:0. Po zmianie gra wyrównana, Legja częściej atakuje, uzyskując dwie bramki ze strzałów Nowakowskiego.

Boisko błotniste utrudniało w wielkiej mierze grę przyziemną i kombinacyjną. Gra powyższa była zarazem setnym meczem Varsovia.

Przedmecz o mistrzostwo rezerw Legja II — Varsovia II 5:2 (2:1).

LEKKA ATLETYKA W AMERYCE.

NEW-YORK, 6.3. Zawody w hali w Bostonie przyniosły w biegu na 50 y. zwycięstwo Hussey'owi w czasie 5.6 sek., a w biegu na 76 yard. Murchissonowi (8.2) przed Hubbardem.

Skoki w wyż wygrał murzyn Major (193 cm.) przed Osbornem, który nadwyrężył sobie nogę. Bieg 80 y. przez płotki wygrał Taylor w 10.3, zaś 100 y. płaski Hussey w 10 sek. W dniu 16 bm. odbędzie się wielki mecz w dziesięcioboju pomiędzy mistrzem olimpijskim Osborne (U. S. A.) a norwegiem Hoffem.

ZAWODY ŁYŻWIARSKIE NA... WODZIE.

SZTOKHOLM, 6.3. Międzynarodowe zawody łyżwiarskie odbyły się przy skandalicznych warunkach lodowych, mianowicie lodu wcale nie było, a temperatura wynosiła plus 6 stopni.

Wszystkie konkurencje (500, 1000, 1500 i 3 km) wygrał rosjanin Mielnikow w tak słabych czasach, że np. czas biegu na 1500 mtr. wyniósł 3:53, to jest gorzej od rekordu pieszego Nurmi'ego.

ZUZANNA LENGLEN OTRZYMAŁA KRZYŻ LEGJI HONOROWEJ.

PARYŻ, 6.3. Jak się dowiadujemy, najlepsza na świecie tenisistka, Zuzanna Lenglen otrzymała ma w roku bieżącym krzyż legji honorowej. Jednocześnie dowiadujemy się, że rewanżowe spotkanie Lenglen-Wills odbędzie się w czerwcu r. b. w Paryżu.

TILDEN WRACA DO FORMY.

NEW-YORK, 6.3. Na turnieju w Filadelfii mistrz świata, słynny „król rakiety” Tilden pobit w ciągu jednego dnia dwóch świetnych konkurentów, mianowicie francuza Brugnona 7:5, 6:1 oraz mistrza Hiszpanji Alonza 4:6, 6:4, 6:4.

KOLARSTWO ZAGRANICĄ.

BRUKSELA, 6.3. Na zimowym torze kolarskim w Brukseli niemiecki mistrz steyerowy, Baldow uległ w biegu na 100 kilometrów Linart'owi, Grassin'owi i Keenan'owi.

Sensacją dnia była porażka mistrza Grassina do Linarta.

1285

MEBLE we wielkim wyborze jak: sypialnie, jadalnie, gabinety, panińskie pokoje oraz —

MEBLE poidefcze na dogodnych warunkach

S. SALOMONOWICZ, Łódź, Pr. Narutowicza 13 (Dzielnia 13) Tel. 37-60

Obrona interesów naszego kupiectwa Bilans rocznej działalności stowarzyszenia Kupców m. Łodzi

W dniu jutrzejszym odbędzie się pierwsze roczne walne zebranie członków stowarzyszenia m. Łodzi.

Organizacja ta — powstała jako secesja, po rozłamie w centralnym związku kupców i przemysłowców — pierwsza podjęła inicjatywę w kierunku przeprowadzenia sanacji na zabagnionym gruncie łódzkim.

Nie było to zadanie zbyt łatwe, zwłaszcza jeżeli zważyć, iż chwila powstania stowarzyszenia zbiegła się z niesłychanym wprost kryzysem.

Należało w pierwszym rzędzie zjednać dla nowopowstałej instytucji sfery gospodarcze, z drugiej zaś strony znaleźć zrozumienie u władz rządowych i komunalnych. Międzynarodowe sfery gospodarcze Łodzi w przeciągu krótkiego czasu zrozumiały, że instytucja ta zbudowana została na właściwych podstawach i że cele jej istotnie zmierzają do obrony praw handlu i kupiectwa; władze zaś już na początku istnienia stowarzyszenia przekonały się, że placówka przyczynić się może do rozwiązania szeregu zagadnień gospodarczych.

Zarząd stowarzyszenia skierował w ubiegłym roku 20 memoriałów w sprawach podatkowych, celnych, traktatów handlowych, walki z lichwą, paszportowych oraz obciążenia handlu ciężarami. Niezależnie od tego, stowarzyszenie wielokrotnie konferowało u władz centralnych w Warszawie.

Usilne zabiegi skierowano na prace przy nowelizacji podatku przemysłowego. Do chwili przeprowadzenia zasadniczej zmiany systemu podatkowego wysunął zarząd postulat obniżenia stawki dla handlu detalicznego do 1 procent, dla handlu hurtowego do pół procent, zupełnego zwolnienia artykułów pierwszej potrzeby, obniżenia do wysokości 2 i pół procent stawki podatku od handlu komisowego oraz zmiany zasady opodatkowania składów konsygnacyjnych. Ze względu na to, że na mocy ustawy min. skarbu uprawniony został do obniżenia stawek w wypadkach stwierdzonej potrzeby gospodarczej, stowarzyszenie rozpoczęło energiczną akcję celem wykazania, że handel włókienniczy i przędza nie wytrzymują obciążenia podatkiem obrotowym, przewidzianym w ustawie t. j. 2 i pół procent. Obniżenie w tym wypadku wysokości stopy podatku obrotowego dla poszczególnych gałęzi handlu jest zasługą zabiegów stowarzyszenia. Jeżeli w dziedzinie podatkowej główny nacisk położony został na podatek przemysłowy, to niemniej działalność obejmowała dziedzinę innych podatków, a głównie podatku dochodowego.

Nie zadawał niżej się ogólna akcja podatkowa w miarę możliwości stowarzyszenie ingerowało w sprawy poszczególnych członków i interwenjowało zarówno w urzędach skarbowych, jak i w izbie skarbowej (507 interwencji). Należy też stwierdzić, że zarówno i w sprawach ogólnych, jak i poszczególnych płatników Izba skarbową i urzędy skarbowe w miarę możliwości uwzględniały te interwencje.

Na konferencjach w ministerstwie przemysłu i handlu, omawiano sprawy organizacji oraz postulaty handlu. Na wszystkich konferencjach, jak i na zjeździe kupiectwa, przedstawiciele stowarzyszenia

wskazywali na niewłaściwy stosunek do kupiectwa sfer rządzących, które dotychczas po macoszemu traktowały handel, mimo, że odgrywa on w życiu gospodarczym państwa niemniej doniosłą rolę od rolnictwa i przemysłu. Postulaty obejmowały oprócz dziedziny natury ogólnej aktualne sprawy podatkowe, kredytowe, polityki celnej i ustawodawstwa socjalnego i handlowego.

Prace stowarzyszenia wielokrotnie podejmowane były łącznie z innymi organizacjami. Stowarzyszenie nawiązało ścisły kontakt ze związkiem przemysłu włókienniczego w państwie polskim, który aż do powstania tej organizacji dla szeregu powodów stronił od organizacji kupieckich w Łodzi.

Zarząd wyraził też podziękowanie dla prasy łódzkiej, która wykazała dużo do-

brej woli i zrozumienia interesów kupiectwa.

Działalność stowarzyszenia spotkała się z uznaniem u osób stojących poza nim, czego dowodem jest choćby fakt, że tak poważna instytucja jak związek chemiczistów zlikwidował się i członkowie tej instytucji przystąpili do stowarzyszenia.

Rok wysiłków i pracy tej placówki, nie minie niewątpliwie bez znaczenia dla rozwoju świadomości kupieckiej Łodzi, która na gruzach dzwignie się znowu w niestannym trudzie do nowego życia.

W tych nowych warunkach pracy organizacje kupieckie odegrać mogą i muszą olbrzymią rolę, o czym kierownikowi polityki kupieckiej zapominać nie wolno!

A. R.

Zwyżka kursu dolara w obrotach pozagiełdowych

Kursy walut obcych na giełdzie warszawskiej w dalszym ciągu pozostały niezmienione. Jednocześnie daje się zauważyć zmniejszenie zapotrzebowania na waluty obce ze strony banków dewizowych. Wynika to stąd, iż banki dewizowe, opierając się na postulatach sformułowanych przez ministerstwo skarbu, powzięły uchwałę, w myśl której banki zobowiązały się zakupywać waluty obce jedynie na rzeczywiste potrzeby gospodarcze.

Skutek jest ten, iż obroty na giełdzie walutowej zmniejszyły się kilkakrotnie, pośrednim zaś skutkiem jest zjawisko zaobserwowane wczoraj na prywatnym ry-

ku walut obcych, a polegające na wyraźnym zmniejszeniu się podaży materiału dolarowego. Stan ten odbił się natychmiast na poziomie kursu pozagiełdowego.

Na łódzkim rynku walut obcych kurs dolara w godzinach porannych wynosił 7.80 w płaceniu, 7.82 w oddawaniu, wkrótce jednak nastąpiła zwyżka i w godzinach przedwieczornych dolarami obracano po 7.85 w płaceniu, 7.88 w oddawaniu, przy wyraźnym braku materiału dolarowego w podaży.

Bank Polski ofiarował wczoraj za dolary zł. 7.58.

(rz.)

Dyskonto prywatne w Łodzi

Na prywatnym rynku dyskontowym, uzależnionym w zupełności od sytuacji panującej w przemyśle i handlu, w bieżącym tygodniu panowało mniejsze ożywienie, niż w ubiegłym. Pierwszorzędny materiał wekslowy był nadal poszukiwany przez prywatnych dyskonterów, stopa dyskontowa zaś nie uległa zmianie, wynosząc 3 — 3 i pół procent w stosunku miesięcznym.

Gorszy materiał wekslowy nie znajduje nabywców. Akcepty dolarowe pojawiają się na rynku w minimalnych ilościach, dyskontowane zaś są przy zastosowaniu stopy 1 i trzy czwarte — 2-ch procent w stosunku miesięcznym.

(rz.)

Ułatwienia paszportowe dla udających się na targi do Wiednia

Ministerstwo przemysłu i handlu zarządziło, aby udający się na targi wiosenne do Wiednia otrzymywali ulgowe paszporty zagraniczne i aby przy ich wydawaniu uzyskiwali wszelkie jaknajdalej idące ułatwienia.

Kto nie płaci swych zobowiązań?

W związku z ogłoszoną przez nas listą kupców, którzy nie płacą swych zobowiązań z otwartych rachunków, firma L. Warszawski we Włocławku komunikuje nam, że nie pokryła tylko jednego niewielkiego salda w Łodzi wskutek niemożności dojazdu do porozumienia z wierzycielem, który nie wypłacił prowizji współpracownikowi rzeczonyj firmy włocławskiej.

Rynek pieniężny

Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 6-go marca (Pat). Najbliższej giełdzie urzędowej notowania były następujące:
Dolary 7.60
Franki franc. —

CZEKI

Belgia 34.75
Holandia 306.—
Londyn 37.12
N. York 7.63
Paryz 27.80
Szwajcaria 146.95
Wiedeń 107.50
Włochy 30.70
Sztokholm —
Kopenhaga —
Praga 22.60
Pożyczka dolarowa 66.50
10 proc. pożyczka kolejowa 125.—
Pożyczka konwersyjna 35.75
8 proc. pożyczka złota —
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 24.00
4 proc. listy zastawne ziemskie —
4 i pół proc. oblig. m. Warszawy złotowe 19.85
5-pr. obl. m. Warszawy przedwojenne 23.00
złotowe 34.50

Giełda akcyjna

Bank dyskontowy 5.15—5.25
Bank zachodni 0.85
Bank handlowy 1.65—1.75
Bank zarobkowy 4
Kłewski 0.10
Cukier 2.25—2.30
Nobel 1.30
Modrzejów 2.40—2.50—2.40
Ostrowieckie 5.15—5.05—5.10
Rudzi 0.95—1—0.96
Pirley 0.37—0.40
Zieleniewski 9.75
Borkowski 0.45
Haberbusch 5—4.95
Częstocice 0.90
Węgiel od 1—3 cm. 2.60
Lilpop 0.65—0.63—0.64
Norblin 0.83—0.82
Parowozy 0.21
Starachowice 1.17—1.13
Ursus 0.50
Zyrardów 8.50
Żegluga 0.08

Notowania złotego.

W dniu 6-go marca 1926 r.

Za 100 złotych:
Berlin 54.22—54.78
wypł. na Warszawę 54.36—54.64
Katowice 54.26—54.54
Poznań 54.26—54.54
Londyn 56.50

Urzędowa giełda gdańska.

GDANSK, 6-go marca (Pat). Na dzisiejszym zebraniu giełdy gdańskiej notowano wg. ide nuch gdańskich:
100 marek Rzeszy 125.495—125.795
100 złotych polskich 67.54—67.71
czek na Londyn 25.20
Telegraficzna wypłata na:
Berlin 125.465—125.755
100 dolarów 517.35—517.65
Warszawę 67.52—67.48

Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 6-go marca (Pat) Zamknięcie giełdy.
Nowy-jork 4.85 94
Holandia 12.12 15
Francja 134.31
Belgia 106.97
Włochy 121.05
Niemcy 20.40
Szwajcaria 25.25
Hiszpania 34.49
Portugalia 2.55
Dania 14.12
Norwegia 22.77
Helsingfors 11.275

Wrogami waluty polskiej

stajemy się sami, kupując zagraniczne obuwie. Importujemy bowiem rocznie 5 milionów par obuwia, za które płacimy zagranicy około 15 milionów dolarów, o tę sumę uszczupla się zapas dewiz Banku Polskiego, pożyczki zagraniczne, z takim trudem i ofiarą uzyskane wędrują z powrotem za granicę. — Tak popieramy zagraniczny przemysł, dajemy utrzymanie robotnikom zagranicznym w chwili, kiedy u nas liczba bezrobotnych katastrofalnie wzrasta. Poprawa waluty i rozwój rodzimego przemysłu leży w rękach kupujących; przestańmy kupować obuwie zagraniczne, skoro obuwie polskiego wyrobu „Marko” Goodyear Welt nie ustępuje trwałością i elegancją wyrobom zagranicznym, a przytem jest prawie o połowę tańsze. Kto raz nabył obuwie męskie „Marko” przekonał się, że fabryka nie przesadza w reklamie, gwarantując za każdą parę. — Pieniądzem zaś wydanym na obuwie „Marko” przyczynimy się do większego zatrudnienia polskich bezrobotnych, robotników i inteligencji i do podtrzymania skarbu i waluty państwowej.

Co to jest
„Semafor“?
Czytaj wtorkowe pisma,
a dowiesz się!



Dziś i dni następnych!

Najwspanialszy i najdroższy film sezonu ROBIN HOOD (Robin z lasu)

Epokowy dramat w 10 akt słynnej wytw. amer. United Artists.
Reżyserował: ALLAN DWAN.

W rolach głównych: **DOUGLAS FAIRBANKS** Wallace Beery,
Najslawniejszy ameryk. artysta Ed Bennett

Rzecz dzieje się podczas 3 ej wyprawy krzyżowej.

Orkiestra symfoniczna pod kier. p. S. Bajgelmana.
Własność obrazu Domu Handl. „Estefilm” w Warszawie.



Arcydziało reżyserji D. Buchowieckiego.

Film dla pięknych kobiet i wytwornych mężczyzn.

„Królewski Lowelas”

(Z rozkazu matki...!)

Wielki subtelno-erotyczny dramat podług romansu Fr. MOLNARA. Bogactwo strojów i techniki filmowej. Koncertowa gra. Obraz, który olśniewa, podbija, oszałamia i podnieca.

W rolach głównych: **ADOLF MENJON** Zwycięzca **RICARDO CORTEZ** Wicecznie uśmiechnięty Valentino

Nad program: „Strzeżcie się lokatorów” Amerykańska farsa w 2 aktach.

Dziś i dni następnych!

Początek o g. 5, ost. seans o 10. Ceny na pierwszy seans niższe.

Obraz własnością „Petefilm”, Warszawa.

Dziś ostatni dzień!!

WYSTAWY PALESTYŃSKIEJ

Dziś ostatni dzień!!

ul. Moniuszki 1. Tel. 48-49

Nie zaniedbajcie rzadkiej okazji!

1280-1

Wystawa otwarta od godz. 10-ej rano do godz. 11-ej wiecz. bez przerwy.

Wejście Zi.1.—, dla dzieci i młodzieży szkolnej — 50 groszy.

Teatr „SCALA”

Warszawska operetka „NOWOSCI”

z **Lucyną MESSAL** na czele. Odegrana zostanie operetka „ORŁÓW” w 3-ach aktach Granichstaedtena

„ORŁÓW”

Dalszą obsadę stanowią: Józef REDO, Pola Milewska, Wacław Zdanowicz, M. Dowmunt, Józef Wniaszkiewicz, T. Wołowski i inni.

Kapelmistrz: STANISŁAW NAWROT.

1278-1

Reżyser: JÓZEF REDO.

Dziś po raz ostatni!

SALA FILHARMONJI.
Od WTORKU 9-go marca 1926 r. **TYLKO KILKA** 9-go marca 1926 r.

SENSACYJNYCH GOSCIŃNYCH WYSTĘPÓW
wzschodniowej sławy iluzjonisty i czarodzieja, królewskiego nadwornego artysty

ALFREDO UFERINI
ze swoim zespołem.
JEDEN WIECZÓR W PANSTWIE ZAGADEK I GUDÓW.
ZAGADKA XX WIEKU.

Własne piękne dekoracje. Największe i najlepsze mistyczne widowisko świata. 3000 kilo bagażu. Wszystkie aparaty wykonane we własnym warsztacie

Uferini stanowią w ostatnim sezonie niebywałą sensację w Amsterdamie, Rotterdamie, Kopenhadze, Berlinie, Zurychu, Bazylei, Budapeszcie, Bukareszcie, jak również ostatnio w Warszawie cieszyli się niebyw. powodzeniem.

SPECIALNA ILUSTRACJA MUZYCZNA 30 OLSNIEWAJĄCYCH EKSPERYMENTÓW 30

Między innymi: Baleri duchów, niknięcie damy w oczach publiczności. Tajemnicze chińskie koła, które Uferini przywołał ze swojej podróży po Chinach. Złota kula, wykonana przez Freya Uferini. Domino-misterym. Błyskawiczne transformacje, jakie kredytkotwisk widziano. Uferini robi ekwiperynty kanarkami, gołębiami, kurami, kółkami, kaczkami i t. p. Wiele humoryst. eksperymentów

Bilety w ośmiu od 1 zł. 50 gr. do 5 zł. już nabywać można w kasie Filharmonii.

W niedzielę dwa przedstawienia, a mianowicie: pierwsze o godz. 4-ej po poł., drugie zaś o godz. 8.30 w. 1276-1

Dr. med. F. Skusiewicz

ul. Andrzeja 11
Telefon 37 43
Choroby skórne i weneryczne
godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5 do 7 i pół Panie od 5 do 7 wiecz. 1.82-4

Dr. med. Ign. Margolis

spec. chor. oczu
przyjmuje w lecznicy „VITA”, o 12-1 i od 5-7 w w niedziel. 11-12. 1.81-1

Dr. med. A. Banasz

Moniuszki 11
Tel. 39 88.
UROLOG
od 5-4.30 po poł. Choroby nerek, pęcherza i dróg moczopłciowych. 79 4

Dr. med. K. Fiszman

choroby wewnętrzne i dzieci
przeprowadził się na ul. Ceglarnianą Nr. 26
przyjmuje obecnie między 4-6. 1.233-2

Place budowlane

przy stacji Karłowej do sprzedania. Wiadomość w biurze Tow. Transp. „Polska” Piotrkowska № 111 po-przecznia oficyna. 12.12-1

Dr. med. J. Polakow

Choroby dzieci
Konstantynowska 37a, tel. 39-75
Przyjmuje od godz. 5-6.30 po poł. 1267-1

Dr. med. M. GLAZER

ul. Zielona 6.
Chor. skórne i weneryczne.
Przym. od 8-10 12-2 i od 7-8 w. 1266-1

Dr. med. E. EKKERT

Kilińskiego 143
Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.
Przyjmuje od 5-ej do 7. 1287-1

LECZNICA LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY

Łódź, Piotrkowska Nr. 62. — Telefon 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „ L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 „ 12-1 „ 4-5
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson „ M. Wolfson „ A. Tenenbaum	Od 10-11 i od 7-8 „ 12-2 „ 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. I. Szeiber	Od 4-5
Choroby kobiece i akuszeria	Dr. D. Alterman „ M. Feldman „ H. Rundo	Od 11-1 „ 5-5 „ 5.30-7
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-2.50
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe	Dr. P. Braun „ I. Solowieczyk	Od 12-5 „ 5-8
Choroby oczu	Dr. I. Stupay „ S. Holenderska	Od 1-2 „ 6-8 Niedziele od 12-2
Choroby uszu, gardła i nosa	Dr. M. Kłaczkowski „ Bol Kon	Od 11-1 i od 7-8 „ 3-5
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ M. Reznikowa „ B. Czudnowska „ N. Kaczenbogen	Od 9-11 i od 8-9 „ 11-2 „ 2-5 „ 5-8

Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. 750-4
Wykonuje się operacje, naswietlania lampą kwarcową, elektryzacje i analizy.
Zęby sztuczne, korony, mostki złote, platynowe i t. p. Wizyty w mieście. Dyżury nocne. Pomoc akuszerijna.

Kursa naukowe „Wiedza”

pod osobistym kierow. Profesora Bogusława Butrymowicza **Kraków, ul. Studencka 5. 14**
PRZYJMUJE WPŁY NA DRUGIE POŁROCE SZKOLNE 925/26.

- Kursa obejmują:**
- 1) Kursa maturalne, gimnazjum klasyczne, humanistyczne, neohumanistyczne i matematyczno-przyrodnicze 1 roczne i 2 letnie.
 - 2) Kurs niższej szkoły średniej w zakresie 4-6 klas.
 - 3) Kurs seminarjum nauczycielskiego jednorocznego i dwuletni.
 - 4) Kurs szkoły handlowej jednoroczny i półroczny
 - 5) Analogiczne kursa pisemne wszystkich typów z pomocą świeżo przez fachowych profesorów opracowanych skryptów, wskazówek i programów na ukł, połączone zostały z Kursami zbiorowymi w Krakowie i prowadzone są przez uczących na powyższych kursach profesorów szkół średnich równoległe z normalnym tokiem nauki tychże Kursów.
- Na kursach „WIEDZA” udziela się na uk tylko najwybitniejsi sily tache gimnazjów krakowskich od 5 do 6 godzin dziennie.
- Spis grona profesorów do przejrzania w sekretariacie. Wszelkie potrzebne podroczniki do dyspozycji uczniów (nie).
- Dla wojskowych i inwalidów opust 25 procent. — Wszelkich informacji udziela się bezpłatnie. 567-20

Dywan perski

prawie nowy o ładnych kolorach 4 X 2 1/2 mtr. do sprzedania. Zawadzka 50, m. 11. 1241-1

lekarz--dentysta

z pięćwzorzędnymi kwalifikacjami. Oferty sub. „Lekarz Dentysta” do admin. „Głosu Polskiego”. 1210-2

Właścicielka pracowni gorsetów „MAISON CAPRICE”

Warszawa, Niecała 10.
przyjeżdża do Łodzi dnia 9 b. m. z dużym wyborem ostatnich nowości paryskich. 1217-1
Piotrkowska 17 m. 2 tel. 30-03.

Jarskie obady i kolacje

„Piotrkowska Nr. 114”
Polskie Zrzeszenie Jarosław. 1276-1

OGŁOSZENIE.
Sprawdzenie wiarytelności masy upadłości firmy „Jakob Gottdiener i S-ka” odbywać się będzie 9, 11 i 13 marca r. b. o godzinie 12-ej w poł. w Sądzie Okręgowym w Łodzi, w Kancelarii Wydziału Handlowego.
Oskar Aftergut
adwokat
Syndyk tymczasowy.

Ap. Kowalski, Warszawa



SKŁADY ELEKTROTECHNICZNE „ELEKTROPOL”
A. SZCZEKAOZ, ul. Zawadzka 16
POLECA
wszelkie materiały instalacyjne po cenach fabrycznych. 198-1 P. P. Monferom specjalny rabat!

sekcja Manufakturzystów przy Centralnem Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców Woj. Łódzkiego podaje do wiadomości, że w niedzielę dn. 7 b. m. o godz. 5-ej po poł. (punktualnie) odbędzie się w lokalu stowarzyszenia (Piotrkowska 10)

Konferencja

w sprawie unormowania warunków sprzedaży. 1217-1

NADESZŁY oryginalne paryskie modele

K. KAUFMAN, PIOTRKOWSKA 58
I piętro front. Telefon 6-59. 1246-2

z Paryża modele „Maison Alphonsine”.

Właścicielka Atelier Artistienne de Chapeaux zawiadamia szanowną swoją klientelę, iż otrzymuje

Zespół przedzalni
z dwiema samoprząsnicami systemu Schwalbe lub Hartmann w dobrym stanie z dobrym obiciem poszukiwany natychmiast do kupna. Tamże poszukiwana maszyna do krajania wzorów Oterty sub. M. K do administracji niniejszego pisma. 1220-2

Dr. **H. Szumacher**
Choroby skórne i weneryczne.
przyjmuje codziennie od 5-7 i pół po poł., w niedzielę i świętą od 11-1
6-go Sierpnia 1.
Benedykta). Tel. 41-62. 985 0

Dr. med. **Zeligsonowa**
Akuszerka, choroby kobiece i weneryczne (kobiet).
Usuw włosów na twarzy elektrolyzacja.
ul. 6-go Sierpnia 1.
Przyj. 1-4, niezamoznym ustępstwo 1042 2

Dr. med. **Z. Datynér**
Choroby nerek, pęcherza i dróg moczowych.
Przyjmuje od 1-2 i od 4-7.
Piramowicza 11. (dawn. Olgńska).
Tel. 48-95. 1176-9

Tylko Piotrkowska 9 front I p.
MEBLE

AJTANIEJ AJDOGODNIEJ AJLEPSZY WYROB AJWIĘKSZY WYBÓR

poleca:
I. NASIELSKI
tylko
Łódź, Piotrkowska 9, fr. I p.
TEL. 47-09.
Uwaga: Żadnej filiji nie posiadam

Niniejszem komunikujemy, iż w poniedziałek dnia 8-go marca r. b. o godzinie 8-ej wiecz. w lokalu Stowarzyszenia Handlowców przy ul. Al. Kosciuszki 21 odbędzie się w II-im terminie, prawomocne, bez względu na ilość obecnych. **doroczne**

Walne Zgromadzenie Członków

Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi (Piotrkowska 73, z następującym porządkiem dziennym.

1. Zagajenie i wybór przewodniczącego
2. Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej
3. Zmiana statutu
4. Preliminarz na rok 1926
5. Wybór władz Stowarzyszenia i komisji
6. Wolne wnioski.

Zarząd Stowarzyszenia Kupców m. Łodzi, Piotrkowska 73.

1243-1

Bogusław Herse



1228-1

pokazywać będzie nowe modele wiosenne
przez czwartek, piątek, sobotę bieżącego tygodnia
w salonach „GRAND HOTELU”

Plaszcze
Kostiumy
Suknie
Kapelusze

Dnia 11, 12, 13 marca.



RATUJCIE ZDROWIE!

Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że
75% chorób powstaje z powodu obstrukcji

Chory żołądek jest główną przyczyną powstania nierzadkich chorób, zanieczyszcza krew i tworzy złe przemiane materii.

Słynne od 45 lat **Zioła z gór Harcu O-ra Lauera** w całym świecie jak to stwierdził prof. Berliński do Uniwersytetu Dr. v. Leyden, Dr. Martin, Dr. Hochlitter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla uzdrowienia żołądka, usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są niezastąpionym środkiem przeczyszczającym, ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt.

Zioła z gór Harcu O-ra Lauera usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm, artretyzm, bóle głowy, wrzuty i liszaje.

Zioła z gór Harcu O-ra Lauera zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższymi odznaczeniami i złotymi medalami w Badeniu, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i w in. miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych.

Cena pół pudełka zł. 1.50; podwójne pudełko zł. 2.50.
1250-25 Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych.

Uwaga: Wystrzegaj się bezwartościowych naśladowictw.
Reprezentacja Polska: **Józef Grossman, Warszawa, Chm. elna 49.**

Czy Pani mieszka sama?

A może Pani coś potrzebuje z manufaktury? 275-1

Na wypłatę! Najwygodniejsze warunki! Najtańsze ceny

Crép-de-chine we wszystkich kolorach, tafta, m. satyna, aksamit, jedwab na płaszcze. Najlepsze wełniane towary: na damskie płaszcze, kostiumy i suknie, jak również na męskie garnitury, pata i spodnie, biały towar, purpur, przeszczeradła, ręczniki, obrusy, Koldry watawowe i piusz, chustki, swetry

Wielki wybór firanek. Gotowa damska i męska bielizna, Punczochy, skarpetki i dużo innych towarów. Poleca

LEON RUBASZKIN
Kilińska o nr 44. Tel. nr. 36-48.

NASIONA

ROLNE, DRZEW, WARZYWE I KWIATOWE ORAZ NARZĘDZIA OGRODNICZE 1194-

Polecają **L. JASINSKIEGO** prowadzone SKŁADY od r. 1870. w Łęczycy ul. Poznańska 50 i w Łodzi Andrzejka 10 - Cenniki na żąd gratis.

Przy Klinice Półożniczo-Chirurgicznej

Łódź, Ogrodowa 10, tel. 13-57.

uruchomiona została klasa IIa

Porody na klasie II wraz z opieką lekarską i 10-cio dniowy pobyt 150 złotych.

Godziny zapisów od 2-5. 127-1 Godziny zapisów od 2-3.



Każda z Pań!!

chcąc być według najnowszych paryskich zurnali **OSTRZYŻONA I CZESANA** winna zgłosić się do **Pierwszorzędnego Zakładu Fryzjerskiego**

A. Hołodyniaka, Piotrkowska 27
Tel. 38-09.

Farbowanie włosów L'orèale Henne we wszystkich kol. przez spec. 1248-1

NASIONA

warzywne, rolne i kwiatowe wyborowej jakości i w czystych odmianach z własnych plantacji oraz z firm zagranicznych poleca:

Hołdowla i Skład Nasion
Wincenty Rutkowski Łódź,
Piotrkowska 11, telef. 15-17. Cenniki wysyłam na żądanie. 1261-16

Do wynajęcia

w śródmieściu magazyny murowane z żelaznymi drzwiami i rampą wielkość 11x60, 17x42 i 17x42 łokci kwadr. oraz lokal dwupokojowy, stajnia i wozownia. Wiadomość u dozorczy Gdańska 76. 1250-2

Ogłoszenia drobne licza się po 10 groszy za wyraz. Pierwszy wyraz liczy się podwójnie. Najmniejsze ogłoszenie 50 groszy.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia dla poszukujących pracy, bez względu na ilość wyrazów kosztują 75 groszy, dla ofiarujących 1 zł. 50 groszy.

NAUKA i WYCHOWANIE

ANGIELSKIEGO
konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel, Nowo-Cegielniana nr. 12 m. 3 od 3-5. 1216-2-n

KURSY

techno-dentystyczne znane w Łodzi i kraju, b. lekto-
ra zębocznictwa, od marca znów czynne. —
Szczegóły: Traugutta (Krótka) 5, prawa oficyna,
1 piętro. 1289-1-n

W 30 LEKCJACH

pod gwarancją wykluczającą wszelkie ryzyko, wy-
ucza praktycznie na samodzielnego buchaltera-bi-
lansistę b. rzeczoznawca z wyższym wykształce-
niem. Po ukończeniu świadectwo. Niesamodziel-
nym indywidualne instrukcje w sprawach: zapro-
wadzenia, prowadzenia, zamknięcia i kontroli
ksiąg; reorganizacji i regulowania nieprawidłowo
prowadzonych; sporządzania bilansów, sprawo-
zdań podatkowych akc. tow. i t. p. Nauka wie-
czorem. — Przyjmuje również wykonanie powyż-
szych czynności. Informacje: 7-8 wiecz. Biuro Bu-
chalteryjno-Rewizyjne, Piotrkowska 183. Telefon
41-31. 1230-2-n

SPRZEDAŻ i KUPNO

48 DRZWI NOWYCH
wymiaru 0,85x2,20 m. z futrynami i kompletnym
okuciem, oraz 24 okna nowe, sześciokrzydłowe
z futrynami i okuciem. Wiadomość: Łakowa 19,
1209-3-k

KAPELUSZE DAMSKIE

Sienkiewicza 26. 1186-3-k

KASA OGNIOTRWAŁA

(Zinke), waga platforma na 100 kg., biurka i inne
urządzenia biurowe do sprzedania. Zgłosić się:
Piotrkowska 139. 1268-1-k

KUPIE

plano używane dobrej marki za gotówkę. Ofer-
ty do „Głosu” sub: „Pianino”. 1228-1-k

KUPIE

kilka rowerów. Rzgowska 98, „Biuro dzienni-
ków”. 1237-1-k

SYPIALNIE

dębową sprzedam tanio. Stolarska, Lubelska 6,
przy Napiórkowskiego 1263-1-k

SPRZEDAM

tanio maszynę do szycia, gramofon, krzyż kamienny.
Płocka nr 1 m. 1. 1271-1-k

KUPIE

okazyjnie fotele i kanapę (gabinetowe); maszynę
do pisania, maszynę do szycia. Oferty z ceną sub:
„Różne”. 1232-1-k

MEBLE

pojedyncze i komplety, gwarancja kilkoletnia; za-
miany, odświeżanie. Stolarska, Lubelska 6, przy
Napiórkowskiego.

SAMOCHEMOWE KISZKI

w dobrym stanie 880x120 sprzedam tanio. Len-
kowskiego, Piotrkowska 110. 1227-1-k

SAMOCHEM

osobowy okazjnie do sprzedania. Przejazd nr. 60,
Ponkowski. 1272-1-k

SAMOCHEM

ciężarowy, marki „Adler”, 3-tonnowy, w bardzo
dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: firma
„Granit”, Zielona 11. 1256-2-k

SPRZEDAM

tanio szafę, kredens, lustro, stół, etażerkę, leżan-
kę, komodę, fotele, stoliki. Główna 55 m. 46, pra-
wa oficyna. 1233-1-k

SPRZEDAM

lustro i otomanę. Krucza nr. 4 m. 18. 1249-1-k

WILCZYCA

prawdziwej rasy do sprzedania. Piotrkowska 116
miesz. 19. 1286-1-k

LOKALE i MIESZKANIA

4-pokojowe. wygodny od gospodarza do oddania
oraz pokoje umeblowane przy rodzinie. „Oświe”,
Sienkiewicza 67. 1259-1-m

POKÓJ

obszerny, umeblowany lub nie, wygodny, elektrycz-
ność wynajmę jednemu lub dwom panom ew. mał-
żeństwu. Cegielniana 71, lewa oficyna, 3 piętro,
prawo. 1236-1-m

ZAMIENIE

pokój z kuchnią na jeden pokój, możliwie blisko
miasta. Rozwadowska 38, 4 piętro, Gabryś R., od
godz. 6-tej. 1234-1-m

1-2 POKOJE

z kuchnią lub 2 pokoje bez mebli, możliwie z od-
dzielnym wejściem poszukiwane. Oferty proszę
składać pod „B. L. L.”. 1255-1-m

DONIESIENIA ROZMAITE

AI

upiększajcie wasze pokoje! Firanki od metra od-
pasowane, kapy pluszowe, pikowe, gobelinowe.
Koldry watawowe. Podpinki. Pracujemy na raty.
Leon Rubaszkin, Kilińskiego 44. 1127-1-d

AI PANI

dzisiaj bez koszulki... Wielki wybór damskiej i
męskiej bielizny, pończoch, skarpetek; krawaty.
Pracujemy na raty. Leon Rubaszkin, Kilińskiego
nr. 44. 2-1-d

DO HAFTU RĘCZNEGO

przyjmuję suknie jedwabiem, złotem i srebrem i
koralami, mierzki, tole do i aplikacje na bieliznę;
tamże znaczenie takowej; filet na kapy, stopy, fi-
ranki i poduszki. Ceny niskie, warunki dogodne.
Margulicki, Kilińskiego 46, 1 p., front. 1240-1-d

INTELIGENTNY

mężczyzna, lat 27, pragnie zapoznać pannę ma-
jątną w wieku do lat 26 w celu matrymonialnym.
Łaskawe oferty pod „Dyskrecja” do administracji
nin. pisma. 1257-1-d

MANICURE

Cegielniana nr. 19, front, parter. Cena zreduko-
wana. 1229-1-d

PRZYJME

jednego pana na mieszkanie. Główna nr. 50, miesz-
kanie 37. 1254-1-d

DO WYNAJĘCIA

pokój umeblowany z utrzymaniem lub bez. Naru-
towicza 56, poprzeczna oficyna, 3-cie piętro, lewe
drzwi, od 12-4. 1269-1-m

INTERESY HANDLOWE

DOM

mur. narożny o 11 pokojach w Chojnach, blisko
tramwaju (4 i 11) i stacji kolejowej, naprzeciw le-
cznicy i parku (był. sanatorium dla dzieci) tanio
do sprzedania. Sklep i 3 pokoje z werandą zaraz
do objęcia. Wiadomość na miejscu u właściciela
domu. A. Kończak, Brzozowa 17. 1260-1-b

SPRZEDAM

sklep z mieszkaniem. Przędzalniana 39. 1255-1-h

SPRZEDAM

natychmiast piwiarnię z wszelkimi urządzeniem i
patentami, wraz z meblami z pokoju i kuchni i o-
pałem na przedmieściu; punkt bardzo dobry dla
rzeźnika. Oferty sub. „E. B.” do „Głosu” 1213-1-h

SKLEP

z mieszkaniem do odstąpienia. Wólczńska 222,
miesz. 1. 1226-1-h

ZAGUBIONE DOKUMENTY

UJMÓWNA EUGENJA
zgubiła dowód osobisty wyd. w Łodzi 1208-3-2

GIEŁDA PRACY

KOMPLETY NAUCZANIA BATIKU
haftu, koronkarstwa i wszelkich innych robót
ręcznych. Zapisy do 6 p. p. w pracowni artystycz-
nej, Karola 8 m. 6. 1211-2

MASZYNISTKA

biurowa poszukiwana. Własnoręczne oferty z wy-
sokością żądanego honorarium sub: „Maszynistka”.
1231-1

KROJU, SZYCIA

i modelowania wyucza pracownia ubiorów dam-
skich i dziecińczych, oraz bielizniarstwa, haftu i
filet. Uczennice praktykują na materiałach i mają
możność uszycia sobie kilka sztuk. Pańska nr. 75
m. 52, of., II wejście, parter. 1264-1

POTRZEBNA

panna, izraelitka do 3-letniej dziewczynki z do-
breimi świadectwami. Zgłaszać: Cegielniana 39
miesz. 7. 1265-1

DZIEWCZYNIKA

lat 15 może się zgłosić do nauki szycia. Wiado-
mość: Piotrkowska 91, m. 15, codziennie od godz.
9-ej do 11-ej rano. 1258-1

ZDOLNA

prasowaczka przyjmuje roboty w domach prywat-
nych. Główna nr. 50, prawa oficyna, trzecie pię-
tro, mieszkanie 37. 1253-1

PIERWSZORZĘDNY

krawiec damski przyjmuje wszelką robotę; kost-
jumy i palta, podług najnowszej mody. Cena od
25 zł. J. Fajgenblat, Cegielniana nr. 44. 1252-1

TAPICER DEKORATOR

przerabia materace, kozetki, otomany, klubowe
garnitury; przyjmuje obstalunki, kroje pokrowce,
zakładam artystycznie firanki i najnowsze deko-
racje po bardzo niskich cenach. Uwaga! tylko Ce-
gielniana 64. 1270-1

POTRZEBNI

chłopcy do praktyki maszynowej wytwórni obu-
wia. Pierwszeństwo mają już obeznani w tym fa-
chu roboty ręcznej. Fabryka obuwia, A. Lissow-
ski, Piotrkowska 105. 1285-1